

P. Jaroszewicz przyjął ministra indyjskiego

9 bm. prezes Rady Ministrów, Piotr Jaroszewicz przyjął przebywającego w Polsce członka gabinetu rządowego Indii, ministra górnictwa i stali, Surendra Mohana Kumaramangalam.

Minister Kumaramangalam wręczył prezesowi Rady Ministrów osobiste pismo premiera Indii, Indira Gandhi oraz przedstawił aktualną sytuację w południowej Azji. (PAP)

WIELKOPOLSKI

NIEDZIELA

POZNAN
11/12 VII 1971
Wydanie AB

Rok wyd. XXVII
163 (8516)
Cena 50 gr

50 lat ludowej Mongolii



11 bm. Mongońska Republika Ludowa obchodzi swoje święto narodowe. Przeprowadzając 50 lat temu zwycięską rewolucję ludową, naród mongolski podjął zadanie bez precedensu: budowę ustroju socjalistycznego z ominięciem formacji kapitalistycznej. Mongolia stała się drugim po Związku Radzieckim państwem, które wkroczyło na tory budownictwa socjalistycznego. I tak jak u jej narodzin, w uzyskaniu przez nią niepodległości legła pomoc rewolucyjnej Rosji tak też później związane się z ZSRR sojuszem i przyjazną współpracą w przeważającym stopniu zadecydowało o ostatecznym zwycięstwie ludu Mongolii. Na zdjęciu: jedna z nowych dzielnic mieszkaniowych w Ulan-Bator.

CAF — fot: Czarnogórski

Uroczystości w Ulan Bator

Przemówienie J. Cedenbała

W Ulan Bator odbyło się w sobotę uroczyste posiedzenie Komitetu Centralnego MPL-R, Prezydium Wielkiego Churału Ludowego, Rady Ministrów MRL, Ulanbatorskiego Komitetu Miejskiego MPL-R oraz Komitetu Wykonawczego Churału Delegatów Ludzi Pracy stolicy republiki poświęcone 50-leciu mongolskiej rewolucji ludowej.

Odznaczenia za akcję „Czechowice”

Złote krzyże zasługi, medale: „Za ofiarność i odwagę”, „Za zasługi dla obronności kraju”, odznaki „Zasłużony dla rozwoju woj. katowickiego” — wręczono 9 bm. na Śląsku 94 oficerom i żołnierzom brygady Obrony Terytorialnej Kraju ze Śląskiego Okręgu Wojskowego, zasłużonym w akcji gaszenia pożaru w czechowickiej rafinerii nafty.

PAP

W posiedzeniu wzięli udział wybitni przedstawiciele przemysłu i rolnictwa, działacze partyjni i państwowi, reprezentanci armii ludowej, naukowcy i pisarze oraz goście zagraniczni.

Posiedzenie otworzył członek Biura Politycznego KC MPL-R, pierwszy zastępca przewodniczącego Rady Ministrów MRL, S. Luwsan, a następnie pierwszy sekretarz KC MPL-R, przewodniczący Rady Ministrów MRL, J. Cedenbał, wygłosił referat „Pięćdziesięciolecie Mongolskiej Republiki Ludowej”.

Ludzie pracy naszego kraju

Dokończenie na str. 2

Posiedzenie Prezydium Rządu

9 bm. odbyło się posiedzenie Prezydium Rządu, na którym dokonano oceny realizacji tegorocznego planu zakupu za granicą gotowych obiektów oraz maszyn i urządzeń związanych z modernizacją naszego przemysłu jak również omówiono zamierzenia w tej dziedzinie w 1972 r.

Rozpatrzono nowy zakres działania i odpowiedzialności ministra handlu zagranicznego jak też jego uprawnienia w dziedzinie koordynacji stosunków gospodarczych z zagranicą w sferze handlu zagranicznego, przy współdziałaniu z właściwymi organami administracji państwowej. Zmienił się zakres kompetencji ministra handlu zagranicznego uwzględniający wzrost znaczenia roli handlu zagranicznego w gospodarce narodowej oraz zachodzące zmiany na światowych rynkach.

Omówiono wstępnie kierunki dalszego rozwoju przemysłu motoryzacyjnego w Polsce.

PAP

Na temat eksplozji nuklearnych

Zapowiedź rozmów ZSRR — USA

W piątek przedstawiciel amerykańskiej Komisji Energii Atomowej oświadczył, że 12 bm. rozpoczyna się w Waszyngtonie 10-dniowe rozmowy przedstawicieli ZSRR i USA na temat pokojowego wykorzystania eksplozji nuklearnych.

Będzie to kontynuacja rozmów prowadzonych w 1969 roku w Wiedniu i w ub. roku w Moskwie. (PAP)

„Ziomkostwo Ślązaków” żąda rewizji granic

W piątek w Monachium przewodniczący tzw. „Ziomkostwa Ślązaków” G. Hupka dokonał otwarcia rewizjonistycznej imprezy pod nazwą „Złoty Ślązaków”. Hupka, który jest również deputowanym do Bundestagu z ramienia SPD, ponownie wysuwał roszczenia do polskich ziem zachodnich. Przewodniczący rządu krajowego Bawarii, A. Goppel (CSU), który uczestniczył także w tej odwołanej imprezie zakwestionował gwałtownie ustalone po drugiej wojnie światowej granice w Europie. Goppel nawoływał organizację rewizjonistyczną do dalszej „aktywności” swojej działalności. (PAP)

Wycieczki Polonii na południe • Kłopoty z usługami motoryzacyjnymi • Ruch na Wybrzeżu Szczecińskim

Wiecej gości — więcej dewiz

Mamy szczyt sezonu letniego — nie tylko w turystyce krajowej, ale również zagranicznej. Prognozy na bieżący rok przewidują, że w naszym kraju bawić będzie 2,1 mln gości zagranicznych, w tym 320 tys. z krajów kapitalistycznych. Dla porównania warto przypomnieć, że w ubiegłym roku gościliśmy 1,9 mln obcokrajowców, zdecydowaną większość z państw socjalistycznych, 280 tys. z krajów zachodnich.

Jeśli chodzi o sam wzrost liczby przyjazdów do naszego kraju, to — w odniesieniu do krajów Europy zachodniej — przodują aktualnie obywatele NRF, Francji, krajów skandynawskich, Szwajcarii i Włoch. Jak informuje „Orbis” w Warszawie, o 100 proc. wzrosły przyjazdy Polonii z NRF. Zna-

mienny jest również wzrost liczby przyjazdów Polaków z Australii: w ubiegłym roku z antypodów przyjechało do nas 2 700 rodaków, a w tym roku już 6,5 tys.

Wśród Polonii największym powodzeniem cieszą się trasy południowe kraju — Kraków, Zakopane i Częstochowa, jak również War-

szawa. Niestety, w stolicy odczuwa się wyraźny brak hoteli o odpowiednim standardzie. Kłopoty w tym względzie dają tu o sobie znać w maju br. i najprawdopodobniej trwać będą do końca sezonu. Niestety podobne sygnały dochodzą również z innych miejscowości. Po ciesząc się jednak tym, że już myśli się o budowie wielkich

Dokończenie na str. 2

W hutach najgoręcej

Większe ilości napojów dla zakładów pracy

Panująca od kilku dni słoneczna i upalna pogoda, z której zadowoleni są urlopowicze i rolnicy, daje się poważnie we znaki — już po raz drugi w tym roku — załogom licznych zakładów przemysłowych, szczególnie zaś hutnictwa, szczególnie zaś hutnictwa zatrudnionym w tzw. wydziałach gorących: stalowniach przy agregatach wielkopięczeniowych, w walcowniach, zakładowych kotłowniach. Temperatury w bezpośrednim sąsiedztwie tych urządzeń hutniczych wynoszą bowiem 50–60 stopni C, a nawet i więcej. Na stanowiska pracy dostarcza się zwiększone ilości wód mineralnych, specjalnych zestawów soków, herbaty, kawy zbożowej. Czynne są wszystkie znajdujące się w gorących wydziałach tzw. oazy wypoczynku, zraszane bezustannie wodą.

W hutach m. in. „Ballidon”, „Kościuszkowski”, „Północ”, „Ferrum” i innych uruchomiono dodatkowe wentylatory nawiewne i inne urządzenia klimatyzacyjno-wentylacyjne. Również w halach produkcyjnych zakładów wlewniczych i dziewiarskich w Bielsku-Białej, Częstochowie, Sosnowcu, w których obecnie temperatury są znacznie wyższe od normalnych, troskliwie zadbano o zaopatrzenie w napoje. Również w wydziałach satelaryjnych i dodatkowej wentylacji. (PAP)

Dokończenie na str. 2

100 OFIAR ŚMIERTELNYCH W CHILE • ZNACZNA CZĘŚĆ KOLUMBII POD WODĄ • EKSPRES W RZECZE

Kłęski żywiołowe i katastrofy

Zwiększyła się liczba ofiar trzęsienia ziemi w Chile i powodzi, jakie nawiedziły znaczną część Kolumbii. Jednocześnie wczorajszy dzień obfitował w liczne katastrofy kolejowe i drogowe na świecie.

Rząd Chile podejmuje kroki w kierunku zlikwidowania skutków silnego trzęsienia ziemi, jakie nastąpiło w kraju. Na całym obszarze, który dotknęło trzęsienie ogłoszono stan wyjątkowy. Kieruje się tam maszyny niezbędne do oczyszczenia ulic i dróg, a także udziela pomocy materialnej ludności. Trwają prace przy naprawianiu sieci elektrycznej, telefonicznej, telegraficznej i wodociągowej. Według ostatnich danych w wyniku tej kłęski żywiołowej zginęło ok. 100 osób, a ponad 350 zostało rannych.

Tymczasem w dalszym ciągu trwa akcja ratunkowa na terenach dotkniętych najbardziej skutkami trzęsienia. Prezydent Allende z pokładu helikoptera przeprowadził wizję lokalną zniszczonych rejonów na północ od Santiago.

Jak donoszą z Santiago, wszyscy obywatele polscy przebywający na terytorium Chile są zdrowi i cali i nie grozi im żadne niebezpieczeństwo.

Według pierwszych niepełnych danych opublikowanych w sobotę przez rząd kolumbijski, około 200 osób zginęło w wyniku powodzi, jakie nawiedziły większą część Kolumbii. Ostateczna liczba ofiar śmier-

Zachmurzenie niewielkie, miejscami przejściowo umiarkowane; na południowym wschodzie możliwe przelotne opady. Temperatura maksymalna od 26 do 29 st., tylko nad samym morzem ok. 20 st. Wiatry słabe z kierunków północnych.

Dokończenie na str. 2

LOGODA

PAP RADIO INF. W. T. E. F. O. N. E. M.
RADIO INF. W. T. E. F. O. N. E. M.
INF. W. T. E. F. O. N. E. M.
T. E. F. O. N. E. M.
P. A. P. I. O. N. E. M.
RADIO INF. W. T. E. F. O. N. E. M. PAP

U Thant na temat SALT

W oświadczeniu złożonym w związku z rozpoczęciem 8 bm. w Helsinkach piątej rundy radziecko-amerykańskich rokowań w sprawie ograniczenia zbrojeń strategicznych (SALT), sekretarz generalny ONZ, U. Thant stwierdził, że obecnie istnieje lepsze niż kiedykolwiek szanse na osiągnięcie postępu w tych rokowaniach.

P. McCloskey kontra R. Nixon

Członek Izby Reprezentantów — Paul McCloskey (republikanin ze stanu Kalifornia) ogłosił, iż ma zamiar zgłosić swą kandydaturę w wyborach prezydenckich w 1972 r.

S. Agnew w Etiopii

Do stolicy Etiopii przybył wczoraj z 2-dniową wizytą wiceprezydent USA S. Agnew, odbywający obecnie podróż po krajach Azji.

arabskiego wschodu, Afryki i Europy zachodniej. Po zakończeniu wizyty w Etiopii, Agnew uda się z kolei do Kenii, Konga-Kinszaszy i Maroka.

M. Laird w Japonii

Przebywający w Japonii minister obrony USA M. Laird, spotkał się w sobotę z nowym japońskim kierownikiem urzędu obrony narodowej, Keikiti Masuhara. Podczas spotkania — jak podaje agencja Kyodo — odbyła się wymiana poglądów na temat współpracy „w dziedzinie obrony” między obiema państwami.

Przygotowania „Apollo — 15”

Do rozpoczęcia wyprawy „Apollo-15” pozostały już tylko 2 tygodnie. W ośrodku lotów kosmicznych w Houston trwają ostatnie przygotowania. Dowódca pojazdu kosmicznego zapewnia, że wszystko przebiega pomyślnie. Start przewidziany jest na 26 lipca godz. 13.30 czasu GMT. Lot ma trwać 12 i pół dnia, tzn. o 2 i pół dnia dłużej niż wyprawa „Apollo-14”.

Incydenty w Irlandii Płn.

W piątek i sobotę w Belfaście i Londonderry doszło do nowych

incydentów. W Belfaście demonstranci ubrojeni w pręty żelazne i puste butelki zaatakowali brytyjskie oddziały porządkowe.

W Londonderry oddziały brytyjskie rozproszyły demonstrację katolicką, używając granatów z gazami łzawiącymi.

Dzieci Polonii w Polsce

Na wypoczynek do Polski przybyły dzieci Polonii francuskiej i amerykańskiej. W Mikuszowicach przebywa na koloniach ponad 60-osobowa grupa naszych młodych rodaków z okręgu Lille we Francji.

Natomiast w Szklarskiej Porębie w Karkonoszach wypoczywają dzieci Polonii amerykańskiej. 24-osobowa grupa młodzieży w wieku od 14 do 17 lat z okręgu waszyngtońskiego czuje się tu doskonale.

Siarkowiec dla PZM

10 bm. zawinął do Swinoujścia m/s „Kopalnia Piaseczno”. Jest to pierwszy z serii czterech siarkowców o nośności 13.200 DWT, które na zamówienie PZM budowane są w stoczniach hispańskich. Statek wyposażony jest w specjalny system ochrony zabez-

pieczający przed działalnością korozyjną siarki silnik i kadłub.

Wybory w Iranie

AFP donosi z Teheranu, że pierwsze wyniki wyborów parlamentarnych w Iranie wskazują, iż zdecydowane zwycięstwo odniosła partia rządząca „Nowy Iran”. Uzyskała ona już 140 mandatów na łączną ich liczbę 268, podczas gdy partia opozycyjna „Mardom” zdobyła dotychczas zaledwie 22 mandaty. Ostateczne wyniki wyborów będą znane dzisiaj.

Upały w Londynie

Przez Wielką Brytanię przeszła nienotowana od wielu lat fala upałów. Na termometrach w Londynie zanotowana została temperatura najwyższa od 20 lat — 28 stopni.

PAP RADIO INF. W. T. E. F. O. N. E. M.
RADIO INF. W. T. E. F. O. N. E. M.
INF. W. T. E. F. O. N. E. M.
T. E. F. O. N. E. M.
P. A. P. I. O. N. E. M.
RADIO INF. W. T. E. F. O. N. E. M. PAP

Więcej gości — więcej dewiz

Dokończenie ze str. 1

hotele nie tylko w Warszawie, ale również w wielu innych atrakcyjnych miejscowościach. W Zakopanem rosną już mury pięknego hotelu „Gromady”.

Wzmożony napływ turystów zagranicznych notuje się w woj. krakowskim. Średnio każdego dnia bawi tu 9 tys. obcokrajowców, a w samym Krakowie 3,5 tys. Kłopoty hotelowe w podwawelskim grodzie łagodzi uruchomiony na okres lata hotel studencki na 1100 miejsc noclegowych. Na skandal zakrawa jednak likwidacja jednego w mieście campingu, który na domiar złego figuruje nadal we wszystkich przewodnikach i informatorach, co stwarza wiele incydentów. Turyści zagraniczni chwalą sobie natomiast campingi w Zakopanem oraz w „Czarnym Potoku” koło Krynicy.

Nadal źle jest z motoryzacyjnymi usługami dla turystów. Nawet za dewizy nie mogą kupić żadnych części do samochodów zagranicznych marek.

Częstochowę odwiedza licznie Polonia amerykańska, belgijska, kanadyjska i australijska. Dobrze pracują tu kasy walutowe, w których zagraniczni goście mogą się również zaopatrywać w bony na benzynę i oleje samochodowe.

Strzały na granicy indyjsko — pakistańskiej

Na granicy indyjsko — pakistańskiej znów doszło do strzelaniny. Jak podaje agencja PTI, wojska pakistańskie w dniu 9 bm. ostrzelały z dział i moździerzy indyjski posterunek graniczny Ghudadanga (stan zachodnia Bengalia). Strona indyjska odpowiedziała ogniem. PAP

Pomoc wojskowa USA dla junty greckiej

USA zamierza dostarczyć greckiej junty wojskowej pomocy w wysokości 117 mln. dolarów. W bieżącym roku finansowym, który w Grecji rozpoczął się 1 lipca, otrzyma ona od USA ponad 19 mln dolarów w postaci bezpośredniej pomocy wojskowej. 60 mln. dol. w postaci dostaw broni. Ponadto Stany Zjednoczone mają dostarczyć junty greckiej „zbyteczny” sprzęt wojskowy na sumę 38 mln dolarów. (PAP)

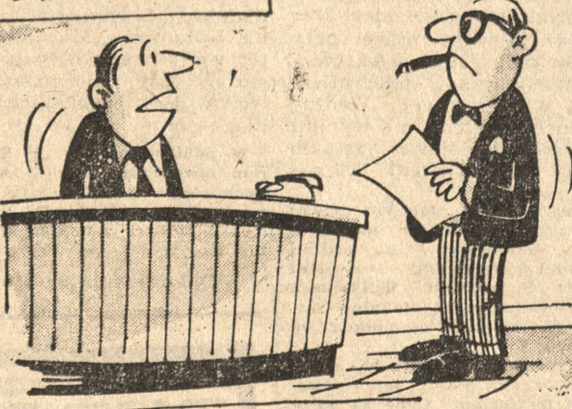
25 lat więzienia za zabójstwo żony

Sąd Wojewódzki w Katowicach skazał na karę 25 lat pozbawienia wolności 30-letniego Jana Polke, mieszkańca Rudy Śląskiej, który 16 stycznia 1970 r. zamordował swoją żonę — Małgorzatę.

Po dokonaniu zbrodni Polke zgłosił się w komisariacie MO za wiadami, że znalazł na klatce schodowej zwłoki żony. Jak wykazało dochodzenie — J. Polke podjął decyzję pozbawienia jej życia w wyniku sprzeczki małżeńskiej spowodowanej pogarszającym się współżyciem. Jako narządzi zbrodni wybrał prąd elektryczny, sadząc, że stworzy pozory śmierci w wyniku ataku serca. Przebieg rozprawy sądowej wykazał, że w chwili dokonania swego czynu J. Polke miał pełną zdolność kierowania swym postępowaniem. (PAP)

HUMOR I SATYRA

PENTAGON



— Niestety, nie mogę udzielić tej informacji, to ściśle tajne. Może pan zwrócić się do redakcji „New York Times”...

Powołanie Rady Państwa i rządu w Bułgarii

W czwartek Zgromadzenie Ludowe LRB dokonało wyboru Rady Państwa, Rady Ministrów, Sądu Najwyższego i Prokuratora Generalnego oraz przeprowadziło istotne zmiany w strukturze urzędów centralnych. M. in. połączono ministerstwa Chemii i Hutnictwa oraz Energetyki i Paliw w jedno Ministerstwo Przemysłu Ciepłego. Rozdzielono Ministerstwo Budownictwa i Architektury na dwa odrębne resorty oraz powołano Ministerstwo Informacji i Łączności.

Na wniosek przewodniczącego Rady Państwa, **Todora Żiwkova** Zgromadzenie jedno myślnie zaaprobowało zaproponowaną listę Prezydium i 17 członków tego organu.

W skład nowego rządu, powołanego na wniosek prezesa Rady Ministrów, **Stanko Todorowa**, we szli dwaj pierwsi zastępcy: **T. Colow**, członek Biura Politycznego KC BPK i **P. Tanczew**, sekretarz Komitetu Naczelnego BLZCh. Zastępcami prezesa Rady Ministrów zostali **P. Kubadinski**, **Z. Żiwkow** i prof. **dr I. Popow**, który objął jednocześnie tekę ministra przemysłu maszynowego (wszyscy trzej są członkami Biura Politycznego KC BPK) oraz członek KC BPK **S. Dalbokow** — jednocześnie przewodniczący Komisji Planowania i prof. **M. Dakow** — także członek KC BPK. Istotne zmiany nastąpiły w obsadzie szeregu resortów.

Wykrycie spisku w Buenos Aires

Z Buenos Aires donoszą, że miejscowa policja ujawniła w sobotę nieudany plan zamachu na prezydentów Argentyny i Urugwaju. Rzecznik policji oświadczył, że plan ten wyszedł na jaw po aresztowaniu kilkunastu młodych Argentyńczyków i Urugwajczyków. Posiadał on broń i ładunki wybuchowe. Zgodnie z planem zamachu w Buenos Aires w pobliżu miejsca, gdzie obaj prezydenci obserwowali paradę wojskową, miał eksplodować samochód-cysterna z benzyną. (PAP)

Opublikowano propozycję

Dokończenie ze str. 1

się w tym rejonie, powinny być rozmieszczone wojska ONZ.

Jednakże szczerze nawet takich absolutnie niezadowolających propozycji amerykańskich została postawiona pod znakiem zapytania w związku z dementi Sekretariatu Stanu USA, który zaprzeczył fakto wy przekazania przez Bergusa wymienionych wyżej propozycji.

WANDALIZM W JEROZOLIMIE

Specjalna komisja ONZ, która przeprowadza dochodzenie w sprawie naruszenia praw człowieka przez władze izraelskie na okupowanych terytoriach arabskich, przesłuchała w Ammanie dalszych świadków. Jednym z nich był biskup greckiego kościoła ortodoksyjnego w Jordanii, **Theodoros**. Oświadczył on, że izraelskie władze okupacyjne dopuściły się aktów wandalizmu, zbezczeszczając miejsca będące

przedmiotem kultu religijnego, do takiego stopnia, że księża musieli zamknąć kościoły. I tak np. kościół w Montefiori (CIS Jordania) zmieniony został przez władze izraelskie w „miejsce zabaw”.

OŚWIADCZENIE M. DAJANA

Izraelski minister obrony **Mosze Dajan** oświadczył w wywiadzie radiowym, przeprowadzonym przez rozgłośnie w Tel Awiwie, że armia izraelska wykonała roczne zadanie broni do skonsolidowania i umocnienia swych pozycji. Mówił on o możliwości wznowienia działań wojennych w drugiej połowie roku i oświadczył, że jeśli zajdzie potrzeba, jego armia gotowa jest przedostać się na zachodni brzeg Kanalu Sueskiego.

Powstała wyższa szkoła oficerów pożarnictwa

9 bm. w Warszawie odbyła się konferencja prasowa, na której komendant główny Straży Pożarnej — plk. pzh. **Zygmunt Jarosz** poinformował o utworzeniu — rozporządzeniem Rady Ministrów z 30 ubm. — Wyższej Oficerskiej Szkoły Pożarniczej w Warszawie. (PAP)

Kłęski żywiołowe i katastrofy

Dokończenie ze str. 1

nach. Dolna Sibundoy charakteryzująca się niezwykle żyzną ziemią, została całkowicie zalana. Sytuacja mieszkańców tego rejonu jest tragiczna z powodu ulewnych deszczów, które padają bez przerwy od 48 godzin. Rząd wpro wadził stan wyjątkowy w dotkniętych klęską rejonach kraju.

22 osoby poniosły śmierć, a 63 zostały ranne w wyniku katastrofy kolejowej, która wydarzyła się w piątek w odległości 64 km na północ od miasta portowego Durban w RPA. Pasażerska lukstorka wyskoczyła z szyn i stoczyła się z mostu kolejowego do rzeki.

Na Lipcowe Święto



Na zlecenie Wydz. Propagandy KC PZPR wydrukowany został ponad 60-tysięczny nakład plakatu na Święto Odrodzenia. Jego autorem jest artysta plastyk — **Gustaw Majewski** (W-wa) a wydawcą WAG — Warszawa.

Fot. — CAF

W 1975 r. na Ziemi Krakowskiej

Największa w Europie podziemna elektrownia wodna

W Międzybrodziu Żywieckim na Ziemi Krakowskiej rozpoczęto już prace przy budowie elektrowni o mocy 500 megawatów. Będzie to pierwsza w kraju, a trzecia w Europie elektrownia podziemna, gdyż jej urządzenia zamontowane zostaną w olbrzymiej komorze wykutej wewnątrz góry Żar.

Elektrownia „Porąbka-Żar” składać się będzie z podziemnych sztolni i rurociągów doprowadzających wodę z istniejącego już sztucznego zbiornika w Porąbce-Międzybrodziu w głąb góry Żar, a następnie do dużego zbiornika na jej szczycie. 125 megawatowe turbogeneratory rewersyjne, czyli tzw. odwracalne, zmontowane zostaną — dla skrócenia tras rurociągów — także w głąbi góry i spełniać będą podwójną rolę. Poruszane siłą wody spadającej rurociągami ze szczytu wytwarzając energię elektryczną w godzinach największego zapotrzebowania, a w innych porach dnia generatory służyć będą jako silniki elektryczne poruszające turbiny — pompy tłoczące wodę do szczytowego zbiornika.

Walory techniczne „Porąbki-Żar” (większość mocy oraz spadek wody z dużej wysokości) stawiają ją w rzędzie największych i najekonomiczniejszych podziemnych elektrowni w Europie. Obiektu tego typu w Cruachan w Szkocji i Villarino w Hiszpanii mają bowiem mniejszą moc, mniejszy spadek wody oraz dłuższe drogi jej pompowania.

Po raz pierwszy w światowej energetyce właśnie w elektrowni „Porąbka-Żar” zastosowane zostaną turbosprężarki rewersyjne o tak dużej mocy i obciążeniu na spadek wody z wysokości 420 m. Generalnym dostawcą tych urządzeń będzie angielska firma „Boving Ltd”, która wykona cały projekt i dokumentację techniczną na budowę torbozespołów oraz ich regulację.

Kłęski żywiołowe i katastrofy

Dwie katastrofy kolejowe wydarzyły się w piątek w Stanach Zjednoczonych. Pociąg pasażerski Chicago — Nowy Orlean wyjechał się, w wyniku czego 11 pasażerów poniosło śmierć, a ponad 100 zostało rannych.

Na stacji Pensylwania w Nowym Jorku pociąg wiozący 1500 pasażerów zderzył się z pustym pociągiem. 40 osób zostało rannych.

15 osób zostało zabitych i 20 rannych, w tym 5 ciężko, w wyniku tragicznego wypadku drogowego w prowincji Szarkia w ZRA. Cieżarówka, w której znajdowało się 60 pasażerów w momencie wjazdu na most wpadła w poślizg i stoczyła się do kanału. Rannych odwieziono do szpitala. PAP

Uroczystości w Ułan Bator

Dokończenie ze str. 1

— powiedział J. Cedenbał — z ogromną radością świętują 50 rocznicę mongolskiej rewolucji ludowej, która zapoczątkowała nową epokę w historii narodu mongolskiego — epokę budownictwa nowego społeczeństwa, wolnego od wszelkiego ucisku i wyzysku.

Pierwszy sekretarz KC MPL-R mówił o gigantycznym skoku od głębokiego średniowiecza do socjalistycznego ustroju społecznego dokonanych przez naród mongolski w krótkim historycznym okresie czasu. Omówił on szczegółowo pozycję startową Ludowej Mongolii pod kreslając, że kraj był jednym z najbardziej zacofanych krajów wschodu, że właściwie zaczynając od niczego młode państwo ludowo-demokratyczne musiało budować nową gospodarkę i kulturę.

Dzięki wszechstronnej brańnej pomocy Związku Radzieckiego stworzony został w Mongolii nowoczesny przemysł. Wielkim osiągnięciem Mongolii jest też socjalistyczna przebudowa rolnictwa. Gigantyczne zmiany nastąpiły w rozwoju kultury narodowej. Na bazie zasadniczych zmian w rozwoju sił wytwórczych kraju w latach rewolucji ludowej podniósł się poziom materialny i kulturalny ludzi pracy.

Partia nasza — stwierdził sekretarz KC MPL-R — prowadzi nieustannie walkę przeciwko prawicowemu i „lewicowemu” oportunizmowi, przeciwko nacjonalizmowi i szowinizmowi wielkomocarstwowemu, o jedność i zwartość szeregów wielkiej armii komunistów świata.

Zdajemy sobie sprawę, że nacjonalizm jest trucizną dla ludu pracującego. Świadczy o tym odejście przywódców wia domych partii do marksizmu-leninizmu, ich destrukcyjna działalność przeciwko jednoci krajów socjalistycznych i światowego ruchu komunistycznego.

MPL-R i rząd MRL prowadzą konsekwentną politykę zmierzającą do umocnienia po koju i przyjaźni między narodami, do wszechstronnego poparcia ruchów narodowo-wyzwoleńczych narodów — oświadczył J. Cedenbał (PAP)

Wyroki za szpiegostwo w Czechosłowacji

W praskim Sądzie Miejskim zakończył się proces Huberta Steina i współoskarżonych.

Sąd ustalił że oskarżeni **H. Stein**, **M. Kubiasova** i **V. Czernefski** zajmowali się szpiegostwem, oskarżony **I. Szediwy** dokonał przestępstwa kryminalnego, grożącego ujawnieniem tajemnic państwowych i służbowych, oskarżeni **A. Poledniak** i **E. Czorenska** dopuścili się przestępstw kryminalnych grozących ujawnieniem tajemnic służbowych. Wszyscy oskarżeni prowadzili wrogą działalność wymierzoną przeciwko republice.

Za wszystkie te przestępstwa do konanej przez oskarżonych jeszcze na wiosnę 1968 r. a następnie w latach 1969—1970, sąd skazał ich na kary więzienia od roku do 12 lat. PAP

POŁK OFICJALNIE

Stany kontra Stany

Sojusz Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej ze Stanami Zjednoczonymi Brazylii, wydawał się do niedawna szczególnie ścisły. W największym (obszarem i ludnością) kraju Ameryki Łacińskiej jest ulokowanych mniej więcej 15 procent ogółu amerykańskich inwestycji na tym kontynencie. Rządy dyktatury wojskowej w Brazylii zdawały się być dodatkowym gwarantem powiązań z Waszyngtonem.

Ale oto doszło do konfliktu interesów brazylijskich byznesmenów z interesami amerykańskich spółek i stosunki po między oboma państwami gwałtownie ochłodziły. Zaczęło się od rozszerzenia przez rząd w Brazylii — pasa wód terytorialnych do 200 mil od brzegu. Wiąże się to z ochroną łowisk (niezwykle bogatych) krewetek i krabów, eksploatowanych do tychczas przez amerykańskie przedsiębiorstwa rybackie.

Waszyngton uznaje jedynie 12-milowe pasmo wód terytorialnych i nie godzi się na wycofanie z omawianych łowisk amerykańskich jednostek pola wiających. Niedawno w Izbie Reprezentantów padło pod adresem Brazylii oskarżenie, że kanonierka tego państwa ostrzelała śladem statków ame

rykańskich, łowiących krewetki. Władze w Brazylii zaprzeczyły temu. Niemniej faktem jest, iż zatrzymały statek rybacki taiwański, który naruszył poszerzone pasmo wód terytorialnych.

Ale to nie wszystko. Kongres USA wystąpił natychmiast z posunięciami retorsyjnymi wobec Brazylii. Odroczono przystąpienie USA do między narodowego porozumienia, dotyczącego obrotu kawą, a ponadto zmniejszono tzw. kwotę importu cukru brazylijskiego do Stanów Zjednoczonych AP. Oba te pociągnięcia godzą boleśnie w handel zagraniczny Brazylii. Zmniejsza się w ten sposób eksportowe możliwości tego kraju w odniesieniu i do kawy, i do cukru.

Wobec takiej sytuacji deputowani do parlamentu brazylijskiego wystąpili z żądaniem ograniczenia ustawowych przywilejów, mocą których warunki lokowania kapitału amerykańskiego w Brazylii są szczególnie dogodne.

Trudno przewidzieć dalszy rozwój wydarzeń. Nie ulega wątpliwości, że czasy swobodnego penetrowania kontynentu latynoamerykańskiego minęły dla USA bezpowrotnie. (wp)

NARKOMANI I NORDYCY

NRF jest największym w świecie eksporterem w tworów przemysłu farmaceutycznego. Ten priorytet ciąży jednak krajem EWG, które chciałyby w wielu dziedzinach konkurować skutecznie z eksportem zachodniemieckich lekarstw. Zabiega o wyeliminowanie NRF ze swego rynku przede wszystkim Francja, a obecnie także inne kraje EWG, które oczekują na werdykt trybunału w Hadze w sprawie regulacji handlu medykamentami pochodzącymi ze strefy EWG. Mimo niewątpliwych osiągnięć NRF, przemysł zachodniemiecki nie zdołał przewyższyć wszystkich obaw co do jakości niektórych swych leków. Skutki używania np. conterganu przez kobiety ciężarne odczuwa 2500 kalekich dzieci. Na farmaceutycznym rynku wewnętrznym wzbudziło też alarm z powodu szkodliwego działania fenacetylenu i menocilu. Niezależnie jednak od obaw związanych z produkcją szkodliwych preparatów w centrum uwagi znalazła się także sprawa handlu narkotykami. Prasa NRF stwierdza, że fala narkomanii obejmuje z kolei — po USA, Anglii i krajach skandynawskich — Niemcy Zachodnie.

Głównym centrum szerzenia się groźnego nalogu jest Frankfurt n/M. Plaga narkomanstwa rozprzestrzeniającego się głównie wśród młodzieży dotknęła także również inne miasta. W Hamburgu skonfiskowano szmuglowane w zrolowanych dywanach 125 kg haszyszu. Sami przemysłowcy zdołali jednak — nierozpoznani — ulotnić się. W Frankfurtu i Hamburgu powołano do życia specjalne komisje zwalczania narkoma-

nii. Korzystają one z doświadczeń ekspertów amerykańskich. Komisja działająca w Frankfurtu stwierdza, iż to co się obecnie dzieje w NRF przy pominięciu sytuacji, jaka istniała w dziedzinie spożycia narkotyków w USA w latach 1967—1968. W samym Frankfurtu za groźnych nadużywaniem środków narkotyzujących jest w tej chwili 65 proc. młodzieży.

Senator H. Ruhnau z hamburskiego ośrodka walki z narkomanią wyraził pogląd iż główną przyczyną konsumpcji np. haszyszu w NRF i używania innych narkotyków pojawiających się na rynku pod różnymi kryptonimami jest ucieska od rzeczywistości, wadliwa struktura życia rodzinnego oraz szkodliwe następstwa nawiązania społeczeństwa konsumpcyjnego. Za jedyne środki zaradcze uważa się działania uświadamiające i prewencyjne. Skuteczność oddziaływania na ludzi dotkniętych już nalogiem ocenia się jako równą zeru.

Zjawisku rozszerzania się fali narkomanii na NRF przypisuje się także znamiona polityczne. Tak więc, na aktywność tzw. Opozycji Pozaparlamentarnej (APO) w latach 1967—1968 miało wpłynąć nadużywanie narkotyków przez młodzież. Interpretacja taka nie wyjaśnia istotnych przyczyn „rebellii studenckich” zwróconych przeciw rządowi konserwy i reakcji. Absurdalne jest także tłumaczenie niebezpiecznego zjawiska tradycyjnymi skłonnościami zafascynowania młodzieży zachodniemieckiej wzorami skandynawskiej „Północy”. Taką interpretację wskazującą przy tym na demoralizujący wpływ młodzieży duńskiej podaje chadecka „Kölnische Rundschau”. Pismo to uznaje współczesną „hipnotyczną adorację” krajów nordyckich za relik z okresu Trzeciej Rzeszy. Jak widać na brak pomysłów w rozgrzeszaniu się z win i w spowiadaniu się z cudzych „nordyckich” grzechów prasa chadecka w NRF uskarżać się nie potrzebuje.

ANDRZEJ RZECKI

Strażnica nad morzem

Dokończenie ze str. 3

ranta wystąpił starszy kapral Jerzy Wilczyński, nie zabrakło ani żołnierskiej gorliwości, ani emocji.

Był to jeden ze zwykłych dni, upływających na granicy pod znakiem mniejszych i większych wydarzeń. Oto np. uczniak oberwał w szkole kolejne kilka dwój i w obawie przed rodzicami rusza w świat. Ktoś inny zapragnął robić na Zachodzie karierę artystyczną, bo w kraju jego talentów nie chcą docenić... Także aferystom i malwersantom przekroczenie granicy zdaje się być ostatnią deską ratunku. Stąd do Berlina tylko 80 kilometrów! To pobudza wyobraźnię, rodzi nadzieję bezkarności, wzmagana nieraz drobniawo opracowanymi planami ucieczki.

Nadzieja ta prvska, gdy sprawne żołnierskie oko WOP-isty i jego doświadczenia w granicznej służbie krzyżują nawet najbardziej przebiegłe zamiary.

FELIKS BIŁOS

W Filharmonii — sezon wzrostu

Dokończenie ze str. 3

problemami; 2. sprawną organizację akcji prowadzonej w skali masowej; 3. rozliczne i atrakcyjne formy tej akcji (poza koncertami — kluby, konkursy, redagowane przez młodzież pismo itp.). Sprawa jest oczywiście trudna i wymaga olbrzymiej energii i nakładu pracy ze strony organizatorów. Trud ten jednak nie jest daremny. W latach, gdy dzisiejsza młodzież poznawsza stanie się już dojrzałym pokoleniem to, czy sale koncertowe będą wypełniane, zależy już będzie przede wszystkim od rzeczywistej wartości i atrakcyjności produkcji artystycznej. Bawiem „bakevl muzyki” został już tej młodzieży zaszczycony. Dziś, gdy tzw. „rodki” masowego przekazu spychają zainteresowania muzycznej młodzieży na płycine beatu i elektrycznych gitar akcja „Pro Sinfonica” podnosi aspiracje zainteresowań artystycznych i

intelektualnych i zasługuje mu im zdaniem na najwyższe uznanie, a trud jej organizatorów na głęboki szacunek.

Mówi Bohdan Pocię: „Ocena ruchu „Pro Sinfonica” nie nastęca kłopotów: jest to najwspanialsze zjawisko w polskim życiu muzycznym 25-lecia. W moim przekonaniu ruch „Pro Sinfonica” jest sprawą przyszłości życia muzycznego w całym kraju”.

Jest to rzeczywiście zjawisko bezprecedensowe w skali światowej. Można o tym mówić dziś, gdy ruch się znakomicie przysła i ma już spore osiągnięcia. Wśród młodzieży poznawszej przynależność do klubu „Pro Sinfonica” stała się wyróżnieniem. I rzeczywiście dostać do klubu nie łatwo. Zaś przynależność zobowiązuje do aktywnego uczestnictwa i działania, które jest oceniane i odpowiednio wyróżniane. Rzeczywiście nie tylko gratulować pomysłu, realizacji i życzyć dalszego rozwoju.

Tak więc Filharmonia Poznańska zdecydowanie odeszła od formuły działania polegającej jedynie na wytwarzaniu

muzyki do czego na ogół ograniczają się filharmonie, a przeszła do formuły, która polega na organizowaniu środowiska muzycznego. Jest to trudniejsze, ale o ile bardziej ambitne i społecznie wartościowe. Właśnie miniony sezon dobitnie zaznaczył się przejściem na tę drugą formułę.

MIECZYSLAW SKĄPSKI



S. Zyga — „Chińska Republika Ludowa” — cykl: Biblioteka Wiedzy Współczesnej „Omega”, Wiedza Powszechna, s. 295 + ilustracje, cena 20,— zł.

Zbigniew Jaworowski — „Radio aktywność a zdrowie ludzkie”, cykl: Biblioteka Wiedzy Współczesnej „Omega”, Wiedza Powszechna, s. 179, cena 15,— zł.

Waldemar Scharf — „Akselatory cząstek elementarnych”, cykl: Biblioteka Wiedzy Współczesnej „Omega”, Wiedza Powszechna, s. 236, cena 15,— zł.

Z czym do chama?

Samochód tarasuje chodnik. Między tyłem wozu, a murem kamienicy około półtora metra wolnego przejścia. Jeden z pracowników zwrócony przodem do wozu, coś w nim manipuluje. Przez wąskie przejście przechodzą dwie kobiety. Jedna dwa metry przed drugą.

Gdy już druga przeszła, odwraca się młody człowiek w granatowym kitlu i wrzeszczy:

— Mam pani na „giry” spuścić szpulę? Nie może pani przejechać za wozem?

Na uwagę dotkniętej zaczepką starszej kobiety odpowiada stekiem obelg.

Zniecierpliwiona ekspedientka mówi klientce, że jest głupia.

Konduktor odzywa się do pasażera per „stary idiota”. Urzędnik traktuje obelżywie klienta i każe mu się wynosić.

Czytamy o takich wyczynach, słyszymy od znajomych, opowiadamy, narzekamy. Potulnie znosimy obrazę, wolimy usnąć się, żeby nie prowokować dalszych scysji. Staramy się omijać chamy, nie pamiętając o tym, że bezkarność rozzuchwala ich jeszcze więcej.

Do kogo ma się zwrócić człowiek słownie sponiewierany przez chama? Człowiek, który nie potrafi odpowiedzieć wulgarnie na wulgarnie słowa? Człowiek posiadający poczucie własnej godności i pragnący, aby tę godność szanowano?

Może na przykład zwrócić do zakładu pracy i zgłosić, że tego i tego dnia, o tej i o tej godzinie zdarzył się taki i taki incydent.

Może zawałać milicjanta, poprosić o interwencję i tym samym wywołać zbiegowisko, którego człowiek spokojny raczej nie lubi.

Jest jeszcze kolegium karno-administracyjne, do którego można wnieść zażalenie.

Niektórzy ludzie mają duże zaufanie do prasy. Prysy-lają listy, proszą o interwencję.

Wyobraźnia działa.

W myślach widzę siebie naprzeciw takiego pana, albo pani, bo kobiety również potrafią być bardzo wulgarnie. Przeprowadzam wywiad.

— Co skłoniło pana (panią) do takiego postępowania? — pytam.

— ... (niecenzuralnie)

— No to może mogłabym się dowiedzieć, jakby pan (pani) zareagował (a), gdyby ktoś pana (panią) tak samo, ordynarnie potraktował?

— Już ja bym umiał (a) powiedzieć tak, żeby mu w pięty poszło! Niechby tylko taki... (reszta niecenzuralna).

Szukam definicji chamstwa w Wielkiej Encyklopedii Powszechnej. Nie ma. Szukam porzekadeł w Nowej Księdze Przysłów. Nie ma.

Czyżby chamstwo było wymysłem dwudziestego wieku? Chamstwo naleć! tepić, jak pluskwy. Zawzięcie i beztroskość! — powiedział ktoś pokrzywdzony przez chama. I płakał z upokorzenia.

Znalazł się teoretyk! W jaki sposób? Jeszcze „Chamosektu” nikt nie wymyślił, a „Aerosektu”, niestety, tępi tylko insekty.

Uczmy się lepiej grubiaństwa, rozpychania łokciami i kolanami. Wymyślajmy sobie od najgorszych i szukajmy nowych wyrazów jeszcze lepiej ilustrujących naszą złość i irytację. Dawajmy upust oburzeniu w słowach jak najbardziej dosadnych. A gdy nas ktoś zaczepi i nie będzie chciał ustąpić, leśmy w mordę i nie bawmy się w żadne ceregiele!

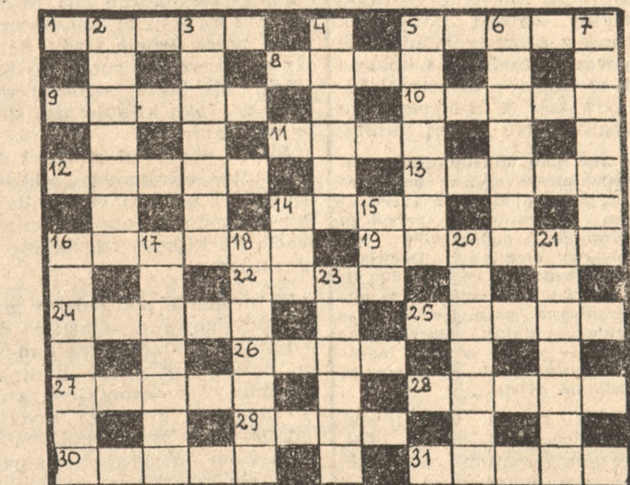
Gdy wszyscy schamiejemy, nikogo chamstwo już razić nie będzie!

MAGDA STRUMIAN

KRZYŻÓWKA NR 27

Poziomo: 1. tytuł następców Mahometa, 5. zawód drukarski, 8. materiał opatrunkowy, 9. kwiat doniczkowy, 10. narodowy pisarz szkocki, 11. szansa, możliwość, 12. rodzaj gitary, 13. miasto w Indiach w prowincji Madras, 14. przeważnie bywa pod kranem, 15. rzut różny, 19. zagon kwiatów, 22. opowieść o rodach lub bogach, 24. rodzaj utworu poetyckiego, 25. zwierzę futerkowe, 26. Nie rzucim ziemi... 27. peruczka, 28. pozostałość po ściegłym drzewie, 29. prezenty, 30. symbol godności marszałka sejmiku, 31. pożarna. Pionowo: 2. w muzyce — ruchliwie, 3. dawna nazwa kina, 4. w krajach kapitalistycznych — grupa przedsiębiorstw związanych umową, 5. marka samochodu, 6. dolegliwość, 7. ćwiczenia kształtujące poczucie rytmu, 14. skrót oficjalnej nazwy Egiptu, 15. więcej niż wiek, 16. zamczysko, twierdza, 17. ozdobne wyłogi ubrania, 18. podium, 20. szlifowany diament, 21. leczenie, 23. modny instrument muzyczny.

Pomiedzy Czytelników, którzy pod adresem redakcji nadesłali prawidłowe rozwiązania, rozlosujemy 3 bony książkowe po 50 zł. Przy adresie prosimy dopisać: Krzyżówka nr 27. Termin nadsyłania rozwiązań do dnia 16 lipca br.



ROZWIĄZANIE KRZYŻÓWKI NR 26

Poziomo: wladro, lektor, rogówka, iskra, inscenizacja, Amicis, ogarek, krymionogla, Syzyf, widelce, namiar, laurka. Pionowo: wernisaz, Argus, rewie, Elida, tokaj, real, raki, cechy, noski, zioto, czako, akwarela, rozum, mafia, Nawa, Lidia, galar, asan.

Bony książkowe po 50 zł wylosowali: 1. Zygmunt Adamski — Poznań, ul. Langiewicza 5, 2. Ewa Więckowiak — Poznań, ul. Makowa 6, 3. Tadeusz Skoczowski — Poznań, ul. Słowackiego 32 m. 10. Nagrody wysyłamy pocztą.

Spojrzenie gospodarskie

NIKOCHANE INWESTYCJE. To tytuł artykułu Janusza Wasylkowskiego w „Życiu Gospodarczym” na temat inwestycji przemysłu rolno-spożywczego, które przez lata spychane na plan dalszy zarówno przez wykonawców, jak i przez centralnych planistów, zasłużyły na miano niekochanych. Sytuacja ta wynikała z określonych proporcji i kierunków inwestowania: dla przemysłu spożywczego nie było zielonego światła. Ła tano więc ten przemysł, sztukowano. W żadnej dotychczas 5-latce plany inwestycyjne tej gałęzi przemysłu nie były realizowane. Jedną więc z decyzji obecnego kierownictwa partii i rządu była radykalna zmiana stosunku do tych, dotychczas niekochanych, inwestycji. Na liście 62 szczególnie ważnych inwestycji, które powinny przyczynić się do poprawy sytuacji rynkowej, znajduje się bar dzo dużo obiektów przemysłu spożywczego. „Terminowa realizacja tych przedsięwzięć — pisze autor — jest sprawą niezmiernej wagi dla gospodarki narodowej, dla całego społeczeństwa. Jednocześnie bowiem przeprowadza na ocena przebiegu realizacji zadań inwestycyjnych w przemysłach produkujących artykuły i wyroby rynkowe (na przestrzeni 5 miesięcy br.) nie jest zbyt optymistyczna. Dotychczasowe tempo realizacji zadań, zwłaszcza tych, które powinny być zakończone w roku bieżącym — jest niedostateczne i nie zapewnia w pełni terminowego przekazywania budowanych obiektów”.

Autor stwierdza dalej, że nadal dla wszystkich niemal wykonawców inwestycje przemysłu rolno-spożywczego są piątym kołem u wozu, że w dalszym ciągu istotnym hamulcem sprawnego wykonawstwa jest niedostateczna moc przerobowa wykonawców, braki materiałowe oraz nieterminowość lub w ogóle niezrealizowanie dostaw maszyn i urządzeń. Fakty te napawają niepokojem, a równocześnie każą bliżej przyrzeć się przebiegowi inwestycji w przemysle spożywczym. Tym bardziej, że w bieżącej 5-latce nakłady inwestycyjne na przemysł rolno-spożywczy mają być o 60 procent większe niż w poprzednim planie 5-letnim.

„Prawo i Życie” publikuje artykuł Stanisława Akińskiego pt. „Odwrócić butelkę”, którego tematem jest alkoholizm i jego różnorakie skutki. Także ekonomiczne.

„W roku 1969 — pisze autor — sprzedaż wyrobów alkoholowych na rynku wewnętrznym zaniknęła się kwota około 43 miliardów złotych. Do tego doszły marże w gastronomii i dopłaty na rzecz rad narodowych. Tak więc ogólny utarg stanowił ca 49,5 mld złotych. Zważywszy zaś, że koszt własny produkcji alkoholu jest niski, wysokość zysków nie wymaga komentarzy. Problematyczne jest tu jednak pojęcie zysku, szczególnie w naszym ustroju. Z jednej strony bilansu notujemy zyski, a z drugiej straty wymierne i niewymierne, które być może już dziś przewyższają aktywa, a w przyszłości będą się zwiększać”.



Oceniając rozmiary zjawiska autor stwierdza, że liczba alkoholików intensywnie pijących oscyluje około 2 milionów osób. W przeliczeniu na głowę pijącego wypada około 42,5 litra czystego spirytusu. Osoby te wydają statystycznie 41,2 procent płacy średniomiesięcznej netto w roku 1969. Około 500 tysięcy osób ze wspomnianych 2 milionów stanowią alkoholicy nalogowi wymagający systematycznego leczenia. 90 tysięcy spośród nich to przewlekłe lub nieuleczalnie chorzy na alkoholizm. Około 44 procent ojców nieletnich przestępców to nalogowi alkoholicy, a w około 67 procent rodzin młodocianych prostytutek alkoholizm był zjawiskiem powszechnym. Dalszy więc wzrost alkoholizmu lub jego stabilizacja to faktyczna degeneracja narodu, cofnięcie się społeczne i gospodarcze. To fizyczna realizacja pijackiego zawołania „przepijemy babci domek cały”.

Skutki finansowe wypadków przy pracy, zwiększonej absencji wywołanej pijanstwem i obniżenia wydajności pracy kosztują państwo rocznie około 10,6 mld złotych. Około 5 miliardów kosztują te same zjawiska u alkoholików zatrudnionych poza gospodarką uspołecznioną. Koszt wytwarzania konsump-

cyjnych napojów alkoholowych szacowany jest na 11 mld złotych.

Bliska więc prawdy musi być opinia ekspertów, którzy obliczają, że globalne szkody wywołane pijanstwem wynoszą około 10 procent dochodu narodowego. Odpowiadało to już w roku 1969 blisko 67 mld złotych. Czy można więc mówić o czystych zyskach z tytułu sprzedaży alkoholu? Czy nie jest w interesie społecznym zastanowić się nad rozmiarami alkoholizmu i przedsięwziąć rozsądne środki zapobiegające?

Spośród wielu reportaży, artykułów na temat niedawnej katastrofy w Czechowicach wybrałem dwa. W „Życiu Literackim” Zbigniew Kwiatkowski publikuje reportaż pt. „4 dni piekła”.

„Pożar w Czechowicach został zalewany do najważniejszych katastrof w historii polskiego przemysłu rafineryjnego (...) Odpowiedzi domaga się trzy pytania. Pierwsze: czy sam wybuch pożaru był skutkiem tylko wylądowania atmosferycznego, czy nie zawiodył urządzenia ochronne, czy były w należytym stanie? Pytanie drugie: czy zmasowanie ludzi w najbliższym sąsiedztwie w płonącym zbiorniku było w pełni uzasadnione? Pytanie trzecie: czy erupcja plonącej ropy — bezpośrednia przyczyna tragedii — była poza zasięgiem przewidzenia? Stawiam te pytania mając pełną świadomość, że tylko komisja złożona z fachowców może po wnikliwych badaniach udzielić na nie odpowiedzi. (...)”

W. S. w „Perspektywach” tak pisze o odbudowie Czechowic:

„Harmonogram robót jeszcze nie istnieje, ale zostanie opracowany w ciągu paru dni. Za sadniczą sprawą będzie wytyczenie tzw. ścieżki krytycznej, czyli ustalenie co do godziny terminów zakończenia węzłowych robót, bez których nie można rozpocząć następnych. Materiały już są zabezpieczone. Utworzono specjalne fundusze premii dla załóg pracujących przy odbudowie (...) Nie wiadomo jeszcze co będzie z wypalonymi zbiornikami. Ale nie wykluczone, że zastąpi je najłatwiejszy i najtańszy „amerykański” sposób: po prostu zgnieć się je, zasypie ziemią i posieje trawę”.

Wszystko wskazuje na to, że odbudowa rafinerii w Czechowicach będzie niezwykle trudną inwestycją, wymagającą sprawnej organizacji. Można powiedzieć, że będzie to druga ogniowa próba, tym razem już budowniczych, w walce o rafinerię, tak bardzo potrzebną naszej gospodarce.

LEKTOR

W Filharmonii – sezon wzrostu

Jeśliby próbować najkrótszej charakterystyki minionego sezonu Filharmonii Poznańskiej, można by poprzestać na dwóch słowach – sezon wzrostu. We wszystkich bowiem głównych wskaźnikach obrazujących działalność Filharmonii widać znaczny wzrost. Oczywiście tam, gdzie działalność tę da się wyrazić liczbami. Nie można nim określić artystycznego poziomu pracy, w końcu decydującego w działalności tego rodzaju instytucji, ale tu legitymacją mogą być tytuły wykonanych dzieł, nazwiska dyrygentów i solistów, gwarantujące wysoki poziom wykonawstwa.

A więc na wstępie nieco liczb. Na koncertach w auli UAM miała Filharmonia w sezonie 1970/71 97 550 słuchaczy. Jest to o przeszło 15 procent więcej niż w poprzednim sezonie. A więc wzrost pokaźny mający szczególne znaczenie w tej właśnie instytucji, gdzie o „klienta” nie jest łatwo, a wiele filharmonii pozastawiających w różnych krajach cierpi o prostu na kryzys w dziedzinie frekwencji. Nie mają dla kogo grać. Pewien kryzys notowali także w Poznaniu, z roku na rok jednak sytuacja się poprawia. Nie dzieje się to samo przez się, owocują madra, dalekowzroczne przedsięwzięcia podjęte przez Filharmonię i konsekwentnie kontynuowane od paru lat, o czym dalej.

Przyjrzyjmy się teraz liczbom koncertów (w nawiasach liczby z sezonu 1969/70). W minionym sezonie wykonano koncertów abonamentowych 59(50), koncertów „Pro Sinfonica” 17(4), koncertów dla solistów artystycznych 10(8), koncertów z cyklu „Musica viva” dla młodzieży studenckiej 5(7). Koncer-

tów symfonicznych było 96(77), kameralnych 19(17), recitali 5(4), koncertów chóralnych 18(24), innych (np. dyplomowych) było 47(43). Prawie we wszystkich pozycjach widać wzrost, a w ogóle są to liczby imponujące biorąc pod uwagę możliwości zespołu. Na dodatek przypominamy liczbę największą, obrazującą działalność Biura Koncertowego Filharmonii: 1536 koncertów dla szkół i zakładów pracy, których wysłuchało 530 162 słuchaczy.

Przez estradę przewinęło się 4 dyrygentów zagranicznych (wspomnieć należy choćby tak wybitnych jak Juozasa Domarkasa z ZSRR i Carlosa Paite z Argentyny), oraz 18 dyrygentów krajowych (z Czerwem, La-

toszewskim, Madeym i Stuligroszem na czele). Wystąpiło 21 solistów zagranicznych i 68 krajowych (wśród tych ostatnich m. in. Małewicz – Madev, Łukomska, Grychtolówna, Hesse-Bukowska, Paleczny, Suchecki, Szostek-Radkova, Donat, Zmudziński).

Zespoły Filharmonii wyjeżdżały z koncertami za granicę oraz do innych miast polskich. I tak Poznański Zespół Perkusyjny uczestniczył w V Między narodowym Festiwalu Muzyki w Brnie, a Chór Chłopców i Męski koncertował w Szwecji (październik) i Norwegii (maj). Orkiestra symfoniczna koncertowała gościnnie w Filharmonii Narodowej, zaś Chór Chł-

Na zdjęciu: podczas koncertu w auli UAM występuje chór „Pro Sinfonica”.

Fot. — Archiwum

MUZYKA

toszewskim, Madeym i Stuligroszem na czele). Wystąpiło 21 solistów zagranicznych i 68 krajowych (wśród tych ostatnich m. in. Małewicz – Madev, Łukomska, Grychtolówna, Hesse-Bukowska, Paleczny, Suchecki, Szostek-Radkova, Donat, Zmudziński).

Zespoły Filharmonii wyjeżdżały z koncertami za granicę oraz do innych miast polskich. I tak Poznański Zespół Perkusyjny uczestniczył w V Między narodowym Festiwalu Muzyki w Brnie, a Chór Chłopców i Męski koncertował w Szwecji (październik) i Norwegii (maj). Orkiestra symfoniczna koncertowała gościnnie w Filharmonii Narodowej, zaś Chór Chł-

Na zdjęciu: podczas koncertu w auli UAM występuje chór „Pro Sinfonica”.

Fot. — Archiwum

pięcy i Męski we Wrocławiu, Gdańsku i Oliwie.

Wspomnijmy jeszcze kilka popisów produkcyjnych zaprezentowanych w minionym sezonie poznańskim melomanom. „IX Symfonia” Beethovena, „Orfeusz i Eurydyka” Glucka, „Mesjasz” Haendla, „Stabat Mater” Szymanowskiego, „Livre pour l'orchestre” Lutostawskiego, „Magnificat” Zieleskiego, „Msza beatowa” Katarzyny Gaertner, „Kantata Christ lag in Todesbanden” Bacha, „Symfonia fantazyjna” Berlioz i „Święta wiosna” Strawińskiego – to tylko te najwybitniejsze utwory. Każdy kto nieco liźnął edukacji muzycznej wie, że jest to repertuar godny najlepszych orkiestr i chórów.

Interesującym i bardzo obiecującym przedsięwzięciem jest utworzona w ubiegłym sezonie Estrada Młodych, której zadaniem jest ułatwianie startu artystycznego absolwentom uczelni muzycznych. Estrada wystartowała nieźle jeśli już w pierwszym sezonie istnienia na 6 koncertach zaprezentowała się 12 młodych artystów (przeważali pianiści). Ambicją kierownictwa Filharmonii jest organizować i taki koncert miesięcznie. Oby się udało w nowym sezonie, albowiem brak takiego forum prezentacji nowych wykonawców dawał się dotkliwie odczuwać (jest to zresztą problem ogólnopolski), co w gruncie rzeczy jest marnotrawstwem tego, co w trudzie wykształciły uczelnie.

Na koniec szerzej chcielibyśmy omówić wielki ruch na rzecz miłośnictwa muzyki, jaki przed trzema laty uruchomiła Filharmonia Poznańska. Nazywa się to „Pro Sinfonica” i stanowi 3-letnią szkołę słuchania i rozumienia muzyki. Grupa młodzieży w wieku 15–19 lat zorganizowana w klubach. Klubów takich jest już w Poznaniu 28 oraz 2 w terenie (Nowy Tomisz i Zbąszyń). W sumie kluby zrzeszają 3150 młodych ludzi i w ubiegłym sezonie zorganizowały 146 spotkań klubowych w których niejednokrotnie uczestniczyli najwybitniejsi przedstawiciele muzyki polskiej. Wystarczy przytoczyć wypowiedzi niektórych z nich, aby zdać sobie sprawę z roli i rangi tego ruchu.

Mówi Henryk Czyż: „Akcja popularyzacji muzyki wśród młodzieży „Pro Sinfonica” prowadzona przez Filharmonię Poznańską jest zjawiskiem nie zwykłym w skali nie tylko krajowej. Dwukrotnie już prowadziłem koncerty w ramach tej akcji odwiedzałem też kluby „Pro Sinfonica”. Uderzają następujące zjawiska: 1. rzeczywistość żywa, rozbudzone już zainteresowanie młodzieży muzyką tzw. poważną i jej

Dokończenie na str. 4
MIECZYSLAW SKĄPSKI

Mapa rozpięta na ścianie żołnierskiej świetlicy pokazuje z dużą dokładnością północno-zachodnie rubieże kraju. W tej skali kształt granicy wydaje się jakby inny. Oto wydatny lejek ujścia Odry; wybiegająca z rzeki gruba, przerywana linia odcina zachodnie pobrzeże Odry, biegnie przez Zalew Szczeciński i zostawiając po prawej stronie Świnoujście, – sięga Bałtyku. Na morzu szlak rozdwa się. Biegając linia brzegowa oraz granicą wód terytorialnych w kierunku Kołobrzegu.

Nad tą ciągnącą się poprzez rzekę, morze, pola, mokradła i lasy linią graniczną, gdzie kończy się, lecz jednocześnie zaczyna terytorium naszego kraju, czuwać żołnierze Pomorskiej Jednostki Wojsk Ochrony Pogranicza. Jej dowódca – gen. brygady Czesław Stopiński, przedstawia tajniki zadań i codziennej służby ludzi, którym powierzono zadanie strzeżenia nienaruszalności granic tej części Polski.

Granica w pojęciu zamiatowa nego wędrowca to miejsce po zegnaniu z ojczystym krajem i wjazd do kraju sąsiedniego, to moment okazania służbie kontrolnej paszportu, przybicia pieczętą z orłem i otrzymaniu życzeń dalszej przyjemnej podróży od żołnierza z zielonym otokiem. Dla amatorów nielegalnych posunięć, słowo to oznacza miejsce strachu i niepokoju przed zdemaskowaniem i karą. Dla nich rubież graniczna nierzadko jest początkiem, ale i końcem przestępczej działalności, jest nie raz miejscem przerwania nici kontaktowych, prowadzących do ośrodków szpiegowskich i dywersyjnych.

Zanim młody żołnierz wysła ny zostanie na strażnicę na patrol lub placówkę kontrolną, przejść musi trudną zaprawę wojskową, przeżyć wiele kilometrów ćwiczebnych, dróg, spędzić setki godzin na zajęciach: alarmach, zasadkach i podśluchach. A wszystko po to, aby umieć rozpoznać w gnie cie trawy, przełamana gałąźkę, zawiany śniegiem ślad.

Alarm lotniczy! Godzina dwunasta zero pięć! Powietrze – punkt 170. Grupa „Mirage” cztery! – szeregowy Mirosław Krysztofiak ze spółdzielni produkcyjnej w Zychlinie pow. Pleszew i Julian Smurawski z Wielonia nad Notecią – w cywilu ślusarz tamtejszego „Elbudu”. Gwarczym o żołnierskich przygodach, nocnych patrolach, alarmach, rzeczywistych i niby.

W towarzystwie ich przelazonych oglądaliśmy sale wykładowe, gabinety specjalistyczne oraz centrum informacyjno-operacyjne. Tutaj właśnie zbie



Na zdjęciu – drużyna WOP na patrolu.

CAF – fot. Witk

Reporter wśród WOP-istów

Strażnica nad morzem

Trzaskają salwy broni ręcznej. To przechodzący alejką pododdział pada nagle twarzą do góry, oddając zgodną salwę do przelatującej lotem koszącym maszyny. Obok grupka żołnierzy trzusi się nad oprowadzaniem sztuki szybkiego i celnego strzelania. Na pobliskim placu, zapelnionym wożami bojowymi, uwija się drużyna dezaktywacyjna w iscie marsjańskich uniformach. Za ogrodzeniem, w cienistym ogródku, odbywa się nauka żołnierskiego „bon-tonu”. Inna grupa, skupiona wokół basenu, trenuje pływania.

Płyną godziny codziennych, żołnierskich zajęć, po których zupa i gulasz mają smak specjalistów. W wolnych od żołnierskich zajęć chwilach usiłują odszukać poznaniaków. Żołnierze prowadzą mnie do przytulnej kawiarenki, której gospodarzem jest starszy szeregowy Henryk Witaszczyk z Wapna, pełniący też funkcję przewodniczącego Koła Młodzieży. Wojskowej. Są tu również: szeregowy Mirosław Krysztofiak ze spółdzielni produkcyjnej w Zychlinie pow. Pleszew i Julian Smurawski z Wielonia nad Notecią – w cywilu ślusarz tamtejszego „Elbudu”. Gwarczym o żołnierskich przygodach, nocnych patrolach, alarmach, rzeczywistych i niby.

W towarzystwie ich przelazonych oglądaliśmy sale wykładowe, gabinety specjalistyczne oraz centrum informacyjno-operacyjne. Tutaj właśnie zbie

gają się nici zainstalowanych wzdłuż odcinka urządzeń radiolokacyjnych i innych. Oto na wielkim pulpicie, w punkcie oznaczonym liczbą 26, zapaliło się czerwone światło. Znak, że w tym miejscu została przerwana granica. Dyżurny oficer – kapitan Jerzy Sowa – łączy się przy pomocy radiotelefonu z „elementem” znajdującym się na tym odcinku, z poleceniem zbada punktu numer 26. Po chwili przesłana zostaje odpowiedź, że w punkcie tym... usiadło stado ptaków.

Kpt. Władysław Poniewoziak pełni służbę na granicy od 16 lat. Zna więc z doświadczenia liczne epizody, związane z ujęciem przestępców. Wspomina czasy, kiedy jedynym zabezpieczeniem granicy był zaora ny i zbronowany pas ziemi, zaś widomym dowodem jej przerwania – pozostawione ślady.

Ala oto swobodne pogwar ki przerywa nagle donośny głos gwizdów.

Alarm bojowy!

Kto żyw, biegnie w kierunku magazynu broni i sprzętu. Szczekają wsuwane w biegu magazynki automatów. Po dwu-trzech minutach uzbrojony pododdział jest gotowy do akcji. Obok przysiadł okazały wilczur – „Halc” ze swoim opiekunem – starszym plutonowym Janem Kopskim.

Padają rozkazy: – Pierwszy szereg biegnie do „gazi-ków”! Drugi pozostaje w pogotowiu na miejscu.

Samochody z żołnierzami pędzą połą drogą w kierunku punktu 48, na którym została przerwana granica. Już są na miejscu. Na zaorany pasie widnieją wyraźne ślady męskich butów, wiodące na polską stronę. „Halc” rzuca się ku nim, obwąchuje, zatacza po trawiastym, mokrym gruncie zygaki, a następnie rusza w kierunku pobliskiego lasu. Za psem pędzi grupa żołnierzy. Pada ulewny deszcz. Przestępcę liczył widocznie na to, że uda mu się łatwiej zatrzeć zmywane przez krople ślady. Kluczy w różnych kierunkach, lecz „Halc” nie takie sztuczki widział w ciągu kilkuletniej służby na granicy.

Alarm poderwał również do działania miejscowy oddział ORMO i posterunek milicji. Rozstawiono już czaty w miejscach, ku którym zdążać może nieznajomy.

W niespełna pół godziny grupa pościgowa przekazuje do punktu dowodzenia meldunek, że nawiązany został „kontakt wzrokowy” z osobnikiem, który naruszył granicę. Podają jednocześnie swoje położenie. Niebawem na skraju lasu uka zała się zgarbiona sylwetka mężczyzny, z rękami założonymi na karku. Za nim szedł czujnie, prowadzony już na smyczy. „Halc” oraz żołnierze z bronią gotową do strzału. Jeszcze jedna próba przerwania „granicy została udaremniona. I chociaż wszystko odbyło się „na niby”, zaś w roli pozo-

Dokończenie na str. 4

FELIKS BIŁOS

Rozmawiała:
BOGNA WOJCIECHOWSKA

W GŁOS WIEKOPOLSKI 3
Nr 163 (8516) 11/12 VII 1971

W statystyce zachorowań i umieralności choroby układu pokarmowego zajmują pierwsze miejsce, wykazując tendencje wzrostu. Jedną trzecią ogólnej absencji chorobowej w wieku produkcyjnym przez nie jest spowodowana. Leczenie tych chorób i związane z tym właściwe żywienie nabierają zatem znaczenia. W roku 1959, z inicjatywy prof. dr. Jana Roguskiego, powstał w Poznaniu Wojewódzki Ośrodek Dietetyczny, stanowiący obecnie część składową Kliniki Gastroenterologii (chorób układu pokarmowego) Instytutu Chorób Wewnętrznych poznańskiej Akademii Medycznej.

O pracy tej kliniki, mieszczącej się przy ul. Przybyszewskiego, rozmawiamy z jej kierownikiem a zarazem przewodniczącym Komisji Dietetyki Polskiej Akademii Nauk – doc. dr. hab. Janem Hasikiem.

Panie docencie, statystyka zachorowań i wskaźnik absencji z powodu chorób układu pokarmowego są niepokojące. Czy do wiodzą one tylko postępu diagnostyki, czy też wzrost liczby zachorowań jest rezultatem trybu życia, do jakiego zmusza nas postęp cywilizacji?

– Zapewne rozwinięta diagnostyka pozwala ujawnić wiele chorób uprzednio nie wykrywanych. Nerwowo, nieregularny tryb życia, wszelkiego rodzaju stresy (rezultat współczesnej cywilizacji) nie pozostają jednak bez wpływu na nasz układ pokarmowy. Gdy przed kilkunastu laty jeden z amerykańskich naukowców przeprowadził duże badania populacyjne stwierdził, że co dzie siąt człowiek choruje na wrzód żołądka. Obecnie już co siódmy. W medycynie świat-

wej nastąpił ostatnio znaczny rozwój gastroenterologii, wydzielił się z niej już nawet wązka specjalność. My jesteśmy u początku tej drogi.

– Jak zatem rozumieć pana wypowiedź podczas jednego z zebranych, że jako klinika opanowaliśmy problem chorób układu pokarmowego?

– Mieliliśmy pewne doświadczenia dzięki Ośrodkowi Dietetyki (w 1968 nagroda PAN za prace badawcze z zakresu dietetyki – red.). Utworzenie kliniki gastroenterologii pozwoliło nam się skoncentrować na żywieniu w tych chorobach oraz na uwolnieniu metod diagnostycznych. Dotychczas stosowane, jak np. tradycyjna sonda żołądka, nie dawały bezspornych wyników. Wprowadziliśmy nowoczesne badanie treści żołądka, badania biopcyjne (po przez nakłucie) wątroby, (po lądka, jelita; uwolniliśmyśmy diagnostykę radiologiczną i laboratorijną. Rozwinięliśmy usługi ambulatoryjne poprzez przykliniczną przychodnię, ściśle współpracujemy z Kliniką Chirurgii Gastroenterologicznej (Kierowanej przez doc. dr. hab. Romana Góręla), która przyjmuje przypadki wymagające chirurgicznego leczenia.

– Klinika ma znaczne doświadczenia w dietetycznym żywieniu chorych. Jak to wygląda w praktyce? I jak pan ocenia możliwości leczenia w tym zakresie, w zestawieniu z obowiązującymi standardami żywieniowymi oraz serwowanymi ogólnie chorym posiłkami? Wiemy, że jedzenie szpitalne jest kiepskie.

Dietetyka wciąż niedoceniana

– Dla pacjentów naszej kliniki prowadzimy specjalną kuchnię dietetyczną, stosując diety indywidualne, w zależności od stanu chorego. Współczesna dieta jest dość liberalna; nie raz pierwszym odruchem pacjenta jest rezygnacja z posiłku, na który składają się produkty tradycyjnie uważane za szkodliwe. Praktycznym wynikiem pobytu w naszej klinice są więc m. in. wskazania, jak należy się odżywiać i jak moż

Rozmowa z doc. dr. hab. Janem Hasikiem

na owe dietetyczne potrawy przyrządzić, by były smaczne i nie wywoływały dolegliwości. Na pewno stawki żywieniowe, obowiązujące w lecznicach, od biegają od potrzeb. Ale to nie jedyna przyczyna złej jakości posiłków szpitalnych. Druga – równie, a może nawet bardziej ważna – jest brak wykwalifikowanych dietetyczek, które nie tylko sporządzałyby zestawy potraw, lecz zaglądałyby do słownictwa do garnka... Korekty wymagają też dostawa i rozdział posiłków; wyposażenie w tym zakresie i tempo wykonywania tych czynności nie zapewniają dostarczenia chorym jedzenia w należytym stanie. Ubiegłoroczne rozporządzenie

Ministra Zdrowia nakazuje zatrudniać dietetyczkę na każdych 80 chorzych. Norma ta prawie nigdzie nie jest stosowana. Tym bardziej trudna staje się do zrozumienia decyzja poznańskiego Wydziału Zdrowia o zamknięciu tuższej szkoły dietetyczek. Szkoły o 9-letnim do robku i dobrej bazie szkoleniowej.

– Wydział Zdrowia motywuje swą decyzję trudnymi warunkami lokalowymi szkoły a ponadto niewielkim zgłoszonym w tym roku zapotrzebowaniem na jej absolwentki, przy jednoczesnym niedoborze pielęgniarek. Trwają starania o budynek dla szpitalnictwa medycznego, w którym – po roku przerwy – ma być reaktywowana działalność rocznej szkoły dietetyczek.

– Nie neguję potrzeby zwiększenia liczby pielęgniarek, lecz nie zgadzam się z twierdzeniem, że nie ma zapotrzebowania na dietetyczki. Prośby do nas kierowane o pracownice z takimi kwalifikacjami świadczą o czymś innym. A przecież powinno się je zatrudniać nie tylko w szpitalach. Sprawa właściwego żywienia we wszystkich placówkach gastronomicznych, to sprawa naszego zdrowia. Może być wtedy mniej potencjalnych pacjentów...

– Zakres prac, prowadzonych w kierowanej przez pana klinice jest szeroki. Badania bilansowe żywieniowe, orzecznictwo dla potrzeb warszawskiego Instytutu Żywności i Żywienia... Na jakich zagadnieniach klinika się koncentruje?

Na wczasy z polisą

Zwróciliśmy się do dyrektora Oddziału Wojewódzkiego PZU w Poznaniu - Zbigniewa Widelickiego po garść informacji na temat ubezpieczeń, interesujących aktualnie wczasowiczów.

W ostatnich tygodniach notuje się we wszystkich placówkach PZU, a zwłaszcza w Poznaniu, duży ruch. Liczni klienci złatwiają ubezpieczenia w związku z wyjazdem na wczasy.

Przed wszystkim właściciele mieszkań, które niejednokrotnie w okresie urlopowym pozostają bez dozoru, zwracają się do PZU o zawarcie kombinowanego ubezpieczenia ruchomości domowych, pokrywającego ewentualne szkody, powstałe w wyniku pożaru, zalania wodą, kradzieży z włamaniem, a wiele osób ubezpiecza się też od odpowiedzialności cywilnej. Zapewnia to ochronę mieszkań, a także pomieszczeń poza mieszkaniem, w czym szczególnie zainteresowani są wczasowicze. Odpowiedzialność PZU obejmuje więc również pokoje hotelowe, wczasowe, letniskowe, domki campingowe, domki w ogródkach działkowych, a także kryty i zamknięty na klucz samo-

chód, którym wyjeżdżamy na urlop.

Ważne dla wczasowiczów jest też ubezpieczenie od następstw nieszczęśliwych wypadków. PZU wypłaca świadczenia w wypadku który spowodował trwałe inwalidztwo lub śmierć. Ubezpieczenie to daje ochronę już od momentu wyjazdu na wczasy, w czasie pobytu na urlopie oraz jeszcze przez pewien okres po powrocie.

Wczasowicze szczególnie interesują się też ubezpieczeniem samochodów osobowych i motocykli. Auto-casco pokrywa koszty, które wyniknęły na skutek zniszczenia, uszkodzenia lub utraty pojazdu wskutek zderzenia z innym, a także z powodu pożaru, wybuchu, kradzieży, złośliwego uszkodzenia przez osoby itp. Ubezpieczeniem tym są również objęte części wyposażenia samochodu np. komplety narzędzi, radioodbiorniki, pasy ochronne itp.

Oddział Wojewódzki PZU z satysfakcją stwierdza, że wzrasta u nas zrozumienie dla ubezpieczeń i że praktycznie realizuje się powszechnie znane hasło „PZU ubezpiecza ciebie i twoje mienie”.

Ubezpieczenia zawierają placówki terenowe PZU oraz agenci, a w Poznaniu, dla wygody mieszkańców, w biurach PZU p.l. Młodej Gwardii 8 uruchomiony został specjalny punkt obsługi akwizycyjnej czynny bez przerwy od godz. 8 do 18. Radzimy więc wszystkim wczasowiczom skorzystać z usług PZU, bo z polisą w kieszeni pobyt na wczasach będzie spokojniejszy i przyjemniejszy. (na)

Chronika POZNANSKA

● Nakładem „Sportu i Turystyki” ukazało się niedawno na półkach księgarskich wydawnictwo pt. „Ziemia 1968”, omawiające nieznane ludowe instrumenty Wielkopolski, jej zababy, ciekawsze miejscowości najpiękniejsze zakątki oraz zbiory muzeów regionalnych.

● Pałac Kultury i ZW ZMS za praszą na tańce do Sali Marmurowej lub - przy ładnej pogodzie - na palacowy dziedziniec. Grać będzie grupa wokalo-muzyczna „Fer”, bufet obficie zaopatrzony w herbatę i kawę. Spotkania takie odbywać się będą trzy razy w tygodniu (w środy, soboty i niedziele). Cena biletu wstępu - 5 zł, a więc dostępna dla każdej młodzieżowej kieszeni. Przy okazji pobytu w Poznaniu - warto zajrzeć.

● Okres wycieczek - w pełni. Poznań przyjmuje codziennie gości przywiozonych tu m.in. przez „Gromadę”. Poznaniacy natomiast najchętniej wyjeżdżają na krótkie wizyty do Trójmiasta, na Mazury, w Bieszczady i w Tatry.

● Po raz pierwszy do tradycyjnego konkursu o zdobycie „Srebrnej Patelni” zgłosił się bar mleczny „Jubilat” przy ul. Staroleśkiej. Jako specjalność za kładu poleca on grochówkę oraz kluski ziemniaczane ze słoniną. Polecamy to uwadze zgłodniałych gości.

● Wreszcie nad jeziorem w Kiekrzu powstał ośrodek turystyczny z prawdziwego zdarzenia. Jego właścicielem są Zakłady Energetyczne Okręgu Zachodniego, a projektantem - doc. J. Schmidt. Zlokalizowano go w Baranowie na wysokiej skarpie zachodniego brzegu jeziora. Pokoje, wyłazniki 2-osobowe, (łącznie dla 52 wczasowiczów) ale restauracja i sala klubowa mieści znacznie więcej gości.

Kandydaci do nagród „Głosu” i Polskiego Radia

Jesienią 1969 roku redakcja „Głosu Wielkopolskiego” i poznańskiej Rozgłośni Polskiego Radia ogłosiły konkurs pod nazwą „Wielkopolska gospodarna”. Zwycięzcy tego konkursu miały zostać zakłady, które w ciągu 1970 roku wyróżniły się szczególną poprawą takich wskaźników jak: efektywność środków trwałych, wydajność pracy, zmianowości i nowoczesności produkcji oraz obniżka kosztów własnych.

Obok ponad 200 dużych przedsiębiorstw, do konkursu zgłosiły się też liczne spółdzielnie pracy. Nie wszystkie jednak wytrzymały do końca konkursu. Niektóre widocznie uznały swoje osiągnięcia za zbyt skromne, aby mogły rywalizować z takimi gigantami

jak „Cegielski” czy inni potentaci przemysłowi. A szkoda. Chodziło przecież nie o wielkość absolutną (np. zaoszczędzonych złotych na kosztach), lecz o procentową poprawę wskaźników w stosunku do roku minionego.

Spśród tych spółdzielni, które wzięły udział w konkursie bierz pod uwagę pięć: „Pallas” z Gostynia, „Bojownik” z Wolsztyna oraz „Reklamodruk”, „Gume” i „1 Maja” z Poznania. Wszystkie one mają równe szanse na zdobycie dyplomów i pokaźnych nagród pieniężnych. Rozstrzygnięcie nastąpi lada dzień. Wręczenie nagród - prawdopodobnie w przeddzień 22 Lipca. (f)

● hupno ● Sprzedaz

Kupię prasę mimosrodcową 20-30 ton. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 12369g.

Kupię stary moździerz, samowar, tacę metalową. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 12194g.

Kupię spawarkę 300 A do remontu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 12225g.

Kupię wtryskarkę ręczną poziomą 30-granową - względnie tanią hydrauliczną. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 12326g.

Sprzedam skuter Wiatka i Lambretta. Osiedle Jagiellońskie 7 m. 8. 12001g

Pianino dla znawców - Stingl, wysokie strojenie, mahoni, saloonowe - sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 12024g.

Sprzedam stodołę do rozbiórki. Psarskie, Koszalińska 17. 12046g

Sprzedam zakład fotograficzny w woj. poznańskim. Władomości: Poznań ul. Umińskiego 25 m. 17. 12121g

Pianino tanio sprzedam. Łukasiewicz 24 m. 8 od godz. 12. 11606g

Betoniarke 85 l, opony 14x700 używane - sprzedam. Adres wskazać „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 12215g.

Sprzedam tanio lodówkę „Iglon”. Poznań, ul. Miasłowska 72 m. 2. 12449g

Wózki dziecięce najnowsze modele poleca Wytwórnia Z. Janke, Poznań, ul. Dąbrowskiego 88. 10936g

Sprzedam wózek dziecięcy, głęboki oraz spacerówkę. Tel. 67-14-80. 12403g

Sprzedam okazynie w poczynkowy komplet (skay), segmenty (Jarocin) i inne. Adres wskazać „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 12442g.

Sprzedam roztrząsacz do obornika, prasę do słomy oraz snopowiązałkę ciągnikową. Bolesław Odrzyński, Adamów, p-ta Golina n. Warta, powiat Kolin, stacja Spławie. 12538g

Sprzedam motocykl WSK. Tel. 403-87. 12546g

Łódź motorowa z silnikiem „Wartburga”, nowa, 6-osobowa - przycepkę do samochodu osobowego sprzedam. Informacje: Szlifownia cylindrów, Poznań - Jeżyce, ul. Szczepna 11, narożnik Nowina. 12779g

Sprzedam okazynie budki sześciokątne, akordeon 120-basowy Weltmeister. Poznań, Karmelicka 1 m. 25. 11744g

Asparagus jednoroczny - sprzedam. Tel. 67-38-34. 12184g

Sprzedam MZ ES 250/1, stan idealny. Poznań, Tomickiego 27 m. 2, godz. 15-17. 12202g

Pianino krzyżowe, płyta metalowa sprzedam. 4.500 zł. Poznań, Strzelecka 45 m. 3a. 12205g

Tanio sprzedam telewizor, radio, stół krawiecki, szafę czterodrzwiową, toaletkę, łóżko. Kuchlewski, Strzelecka 5. 12160g

Sprzedam kopaczkę ciągnikową polską, młocarkę nie KGF Dąbiankę MSCC. Z. Luboń 4, Sobieskiego 48. 12218g

Sprzedam sześcioletnią foksteriera szorstkowłosego z rodowodem. Poznań, plac Młodej Gwardii 10 m. 10, klatka E. 12408g

Sprzedam motocykl MZ ES 250/2 w idealnym stanie, z całkowitym wyposażeniem. Poznań, Gnieźnieńska 44, po godz. 17. 12426g

Sprzedam SHL 175, stan bardzo dobry. Garaż składany motocyklowy. Łąkowa 12 m. 6. 12432g

Sprzedam skuter „Osa”. Rycka 33 m. 9. 12433g

Vienatone, nowy austriacki aparat słuchowy w okularach, sprzedam. Poznań, tel. 436-76, godz. 16-18. 12878g

Sprzedam MZ 350. Rolna 50 m. 7. 12444g

Sprzedam K-750 z przycepką. Krawczak, Stalingradzka 39 m. 2. 11615g

Sprzedam przyłamaną szdronkę goździków William Sim. Oferty „Prasa” - Grunwaldzka 19 dla 12331g

Folia do nagrań (pocztówek, dyktando), zagraniczną - sprzedam. Gondro, Katowice-12, Józefowska 30a. KŚ517

Sprzedam komplet mebli kuchennych, toaletkę z lustrem. Ul. Jackowskiego 51 m. 1, po godz. 15. 11614g

Szafa czterodrzwiowa - ciemna, częściowo fornirowana, cena 1.300, biurko małe z czarną płytą 800 zł. Grunwaldzka 83 B m. 6. 11712g

Pianino sprzedam. Poznań, Łęczycka 18. 12262g

Zundapp 600 z wózkiem bocznym oraz WFM, stan dobry, sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 12305g.

Cegły, dźwigary, drewno budowlane z rozbiórek dla indywidualnego budownictwa, rolnictwa - sprzedaję. Poznań, Chwałiszewo, ul. Czaratoria 3c. 12310g

Velorex sprzedam. Adres wskazać „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 12335g.

Sprzedam motocykl SH-150. Osiedle Jagiellońskie 112 m. 3. 12487g

● Samochody

Sprzedam Morris-Minor 1000. Tel. 406-23. 12790g

Sprzedam Skodę 1101. Poznań, Smolna 12a w podwórzu, od godz. 16. 11622g

Moskwiczka 407, stan dobry oraz Trabant nowo sprzedam. Adres wskazać „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 11605g.

Samochód ciężarowy Fiat 666, Diesel, 7 ton, w dobrym stanie, silnik zapasowy, skrzynia biegów - sprzedam. Walczek, Wodzisław Sl., tel. 515-53. 1570p

Piekarski piec rurkowy sprzedam. Walenty Smolewski, Złotych, ul. Średnia 6, woj. bydgoskie. 1551g

Samochód Warszawa M-20 po kapitalnym remoncie sprzedam, cena 35 tys. Józef Domagała, Tomice, pow. Gostyń. 1552g

Sprzedam Moskwiczka 402. Poznań 15, Myśliborska 13. 12622g

Nadwozie Octavii nowe sprzedam. Cichoński, Szałoty, Sienkiewicza 5. 12285g

Sprzedam Syrenę 104, po małym przebiegu. Poznań-Winogrody, ul. Warywina 3. 12261g

Nysę 501 towos w dobrym stanie sprzedam. Ogłądać: parking Waliki Młodych. 12279g

Sprzedam Mercedesa 220 za 70.000 zł, rok produkcji 1958, stan bardzo dobry. Kozicki, Poznań, ul. Kasprzaka 35. 12298g

Sprzedam samochód Syreny 104, Luboń 1, Jagiellońska 10, Kędziora. 12252g

Sprzedam Ford Eifel na chodzie. Poznań, Malopolska 19 m. 1. 12248g

Sprzedam Warszawę 224. Kozmin, 1 Maja 16. 12316g

Sprzedam spiesznie Syrenę 104. Tel. 455-03, Poznań. 12358g

Skodę S100 sprzedam. Wiśniewski, ul. Janickiego 16. 12348g

Skodę 1101 sprzedam. Ul. Winogrody 100 A. 12383g

Sprzedam Żukę. Mieczysław Szymankiewicz - Pruścin, pow. Ostrow. 12400g

Sprzedam Warszawę Combi, idealny stan. Parking plac Bernardyński. 12177g

Sprzedam Syrenę 102. Tel. 41-18-45, po godz. 17. 12224g

Sprzedam Warszawę M-20. M. Kaźmierczak, Borowiec nr 85, p-ta Gadki, pow. Śrem. 12497g

P-70 sprzedam. Majcherek, Czerwonak, Gdynska 16. 12498g

Wartburg 1000 sprzedam. Tel. 218-04 po 16. 12425g

Sprzedam Warszawę po kapitalnym remoncie. Hetmańska 43 m. 1. 12436g

Sprzedam Moskwiczka 407 (47.000 zł). Zwirowa 8, godz. 11-14 (Kopaniń). 12510g

Warszawę M-20 sprzedam, cena 37.000. Ogłądać: parking, al. Marcin kowskiego godz. 11-16. 11533g

Syrenę 104, stan dobry sprzedam. Mosina, ul. Kościuszki 6. 11634g

Sprzedam Renault 4 CV. Hibnera 17 m. 4. 11883gpr

Sprzedam Skodę Octavię. Stan dobry. Szylinga 8 m. 3. 12967g

Opony do samochodów wszelkich typów bieżnikujące oraz wyważam statycznie i dynamicznie. Zamiejscowem na poczekaniu. Warsztat Wulkanizacyjny Witgum, Poznań, Dąbrowskiego 185. 9777g

● Lokale

Panom wynajmę pokój. Tel. 305-80. 12250g

Dwie asystentki UAM, poszukują niekierującego pokoju (najchętniej w centrum). Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 12057g

Pracownicy poszukiwani

Przedsiębiorstwo Robót Elektrycznych „Elektromontaż” w Poznaniu, ul. Wieruszowska 12/16 - zatrudni zaraz:

- ŚLUSARZY z uprawnieniami SPAWACZA lub
- ŚLUSARZY na wstępny staż pracy
- KIEROWCÓW z II kat. prawa jazdy
- KIEROWCÓW na ciągniki marki „Zetor”
- OPERATORÓW SPRZĘTU BUDOWLANEGO
- KOPACZY
- TECHNIKA BUDOWLANEGO.

Warunki pracy wg układu zbiorowego pracy w budownictwie.

Oferty z życzyrsem prosimy składać w Dziale Zatrudnienia Przedsiębiorstwa, ul. Wieruszowska 12/16. K5230

Zarząd Spółdzielni Inwalidów Niewidomych „SINPO” w Poznaniu, ul. Zeromskiego 9 - zatrudni zaraz

STARZEGO KONSTRUKTORA - wykształcenie wyższe lub średnie z praktyką w danej specjalności.

Warunki pracy i płacy do omówienia w Kadrach Spółdzielni - pokój 15, w godzinach od 7-15. K5252

Przedsiębiorstwo Uprzemysłowe Budownictwa Rolniczego w Poznaniu, ul. Zmigrodzka nr 41/49 - przyjmie do pracy niżej wymienionych pracowników:

- ST. EKONOMISTĘ d/s zaopatrzenia branży ogólnobudowlanej.
- ST. EKONOMISTĘ d/s szkolenia.

Wynagrodzenie wg układu zbiorowego pracy w budownictwie.

Zgłoszenia osobiste wzgl. pisemne przyjmuje Dział Zatrudnienia i Płacy - telefon 67-20-45, pokój 12. K5390

Zakłady Rowerowe „ROMET” w Poznaniu, ulica Serbska 7, telefon 572-76 - zatrudnia:

- ZASTĘPCĘ GL. KSIĘGOWEGO, oraz
- ST. EKONOMISTĘ d/s analiz ekonomicznych.

Wymagane wykształcenie najmniej średnie ekonomiczne oraz praktyka w przemyśle.

Wynagrodzenie wg układu zbiorowego pracy dla przemysłu metalowego. K5359

Stacja Hodowli Roślin Nagradowice k. Poznania, poczta Tulce - zatrudni

ST. ZOOTECHNIKA

- Wymagane wykształcenie wyższe specjalistyczne oraz najmniej 5 lat praktyki w bezpośredniej produkcji.

- Uposażenie wg UZP, mieszkanie rodzinne - zapewnione.

W sprawie przyjęcia należy się zgłaszać na piśmie z załączonym życzyrsem lub osobiście do Dyrekcji Stacji w Tulcach - dojazd autobusem PKS na trasie Poznań - Środa przez Tulce. K5246

Studentka na 1 rok poszukuje pokoju. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 11640g.

Dwie gdynianki - studentki drugiego roku anglistyki, poszukują pokoju z wygodami, blisko uczelni. Zgłoszenia: Gdynia - Redlowo, Wiosny Ludów 13, Anna Wójcik. K5065

Oddam pokoje. Dąbrowskiego 168b. 11787g

Zamienię domek jednorodzinny, spółdzielczy, 4 pokoje, c. o., z ogródkiem Wilda - na 2 małe pokoje z przynależnościami w nowym budownictwie. Oferty „Prasa” - Grunwaldzka 19 dla 11731g.

Zamienię mieszkanie 3-pokojowe, komfortowe, spółdzielcze 74 m², ul. p-tr. - na mieszkanie 2-pokojowe i pokój z kuchnią. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 11825g.

Poszukuję pokoju, względnie wspólnego. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 18897g.

Kupię 2 pokoje, kuchnię, własnościową. Poznań. Oferty „Prasa” - Grunwaldzka 19 dla 12529g.

Zamienię pokój z kuchnią i łazienką, wysoki parter, piec, samodzielne, na 2 pokoje z przynależnościami, samodzielne. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 12536g.

Malżeństwo z dzieckiem poszukuje pustego pokoju, najchętniej na Łazarni. Cena obojętna. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 12534g.

Wynajmę studentom 2-osobowy pokój, nowe budownictwo, centrum, z użytkownością kuchni, c. o., łazienka. Płatne rok z góry. Poważne oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 11670g.

Studentka wynajmie w centrum niekierujący pokój z wygodami. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 12312g.

● Nieruchomości

Działki budowlane I klasy, dobra, dogodnie położone w Swarzędzu - sprzedam. Informacje - Swarzędz, Słowackiego 12. 11869g

Sprzedam dom piętrowy w surowym stanie, podpiwniczony z wykonanym garażem. Komorniki koło Poznania, ul. Nowa, tel. 208-04. 11763g

Sprzedam domek z ogrodem 1500 m². Oborniki, ul. Marcinkowskiego 9. 11779g

Sprzedam gospodarstwo rolne 7,1 ha (ziemia pszenno-buraczana) z budynkami, inwentarzem żywym oraz sadem owocowym. Wojciech Zasieczny, Trzeleszno, poczta Rozdrażew, pow. Krotoszyński. 11819g

Sprzedam parcelę z prawem budowy przy ul. Jagosławskiej. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 12012g.

Sprzedam niewykończoną budowę domu w Lubiniu. Władomości Poznań, Osiedle Piastowskie 107 m. 7. 12138g

Sprzedam działkę budowlaną nad Jeziorem Kierskim. Oferty „Prasa” - Grunwaldzka 19 dla 11544g.

Obcokrajowiec, inżynier, kawaler, 43, pozna pania 29-33, kulturalna, dobrej prezencji, do 163 cm. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 12407g.

Panna z wyższym wykształceniem, mieszkaniem we własnej wili, posiadająca ogrodnictwo szklarniowe, pozna odpowiednią kawalerę do lat 35, posiadającego samochód. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 12372g.

Obcokrajowiec, inżynier, kawaler, 43, pozna pania 29-33, kulturalna, dobrej prezencji, do 163 cm. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 12407g.

Obcokrajowiec, inżynier, kawaler, 43, pozna pania 29-33, kulturalna, dobrej prezencji, do 163 cm. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 12407g.

Obcokrajowiec, inżynier, kawaler, 43, pozna pania 29-33, kulturalna, dobrej prezencji, do 163 cm. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 12407g.

Obcokrajowiec, inżynier, kawaler, 43, pozna pania 29-33, kulturalna, dobrej prezencji, do 163 cm. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 12407g.

Bhp - sprawa często zaniedbana

W niektórych leszczyńskich zakładach pracy i spółdzielniach istnieje jeszcze sporo niedomagań w zakresie warunków socjalno-bytowych. Wykazano to kontrole, przeprowadzone przez miejscową Stację Sanitarno-Epidemiologiczną. Na 123 skontrolowanych zakładów pracy, w 70 stwierdzono brak prawidłowych urządzeń socjalnych. Np. na oddziale trykotażu Leszczyńskiego Przedsiębiorstwa Usługowo-Wytwórczego PT brak np. pokoju higienicznego i jadalni. zaś szatnia jest zbyt mała. W oddziale kotłarskim tego przedsiębiorstwa brak urządzeń sanitarnych.

Oddział Spółdzielni Pracy „Elwag” przy ul. Narutowicza nie ma jadalni i urządzeń do grzania wody. W Spółdzielni „Pracy Jedność” wskutek braku prawidłowej wentylacji występuje w pomieszczeniach produkcyjnych duże przekroczenie czynników toksycznych. Brak prawidłowej wentylacji i urządzeń sanitarnych stwierdzono również w Spółdzielni Wikliniarsko-Stolarskiej (oddział przy ul. Krótkiej), a w oddziałach przy ul. Zielonej i Szkolnej warunki pracy nie odpowiadają normom. (r)

● Praca ● Nauka

Potrzebny pracownik do rolnictwa oraz pastuch Frackowiak Górtatowa. poczta Swarzędz, pow. Poznań. 12302g

Pomoc domowa na kilka godzin dziennie przy mezarze Chojan, Rybaki 19 m. 3. 12294g

Ajenta portfelowego posiadającego praktykę - przyjmie, ubezpieczę. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 12533g.

Potrzebna pomoc domowa do 2 osób. Pawłowski, Kargowska 3 (Raszyn). 12536f

Przyjme ślusarza - tokarza oraz ucznia. Dąbrowskiego 198a. 12542g

Potrzebny czeladnik i uczeń krawiecki. Poznań, Piekary 26 m. 3. 11659g

Potrzebny uczeń - uczennica do krawiectwa. Adres wskazać „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 11663g

Przyjme instalatora spawacza, pomocnika oraz ucznia. Zakład Instalacji Sanitarnej. Winogrody 40. 11721g

Dochodząca opiekunkę do dziecka 1,5-rocznego - przyjmę od 20 lipca. Winogrody, Gromadzka 72 po godz. 16. 12299g

Malżeństwo - szklarz, znajomość ślusarki i stolarki, przyjmie dozorstwo bezpłatnie w zamian za mieszkanie. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 12381g.

Tokarz - szlifownik, może być na pół etatu - zatrudni Szlifownia Cylindrów, regeneracja wałów korbowych. Poznań-Jeżyce, ul. Szczepna 11, narożnik Nowina. 12775g

Tour de Pologne w silnej obsadzie

Silne zespoły zgłosiły do Komitetu Organizacyjnego XXVIII Tour de Pologne (17-25 lipca), „Dziennik Ludowy”, Rady Głównej LZS i PKOl, federacje kolarskie Francji i Włoch. Francuzi przyjadą do Warszawy pod wodzą znanego trenera Roberta Oubrona. W składzie znalazł się młodszy brat triumfatora XXII Wyciągu Pokoju Jean-Pierre Danguillaume'a (obecnie zawodowca) — Jean Louis Danguillaume. Obok niego pojedzie dwukrotny uczestnik WP — Claude Magni, a także Alain Bernard, Régis Oyon, Andre Duterme oraz za wodnik polskiego pochodzenia, mający za sobą poważne sukcesy międzynarodowe — Ladislas Zakreta.

Włosi przysyłają na wyciąg Dookoła Polski kandydatów do olimpijskiej reprezentacji na igrzyska w Monachium: Guido Lusignoli, Juliano Gaetano, Alberto Canto, Valerio Luaidi, Giuseppe Moribondo, Arsido Busto i Arpina Ataville.

Potwierdzono również telegraficznie przyjazd reprezentacji kolarskiej NRD. (PAP)

Ze świata

REKORD ŚWIATA 14-LETNIEJ PŁYWACZYKI AUSTRALISZKI

W Santa Clara (USA) rozpoczął się wielki międzynarodowy miting pływacki z udziałem czołowych zawodników świata. Już w pierwszym dniu zawodów ustanowiony został rekord świata. Autorką jego jest 14-letnia pływaczka australijska, Shane Gould, która 400 m st. dowolnym przepłynęła w 4.21.2. Poprawiła ona aż o 1,4 sek. dotychczasowy rekord należący do jej rodaczki Karen Morass. Gould wygrała również wyciąg na 100 m st. dowolnym w b. dobrym czasie 59,3 sek.

REKORD ŚWIATA LEKKOATLETYCZNEJ SZTAFETY USA

Podczas odbywających się w Bakersfield lekkoatletycznych mistrzostw kobiet AAU, sztafeta uniwersyteckiego 4x110 jardów ustanowiła rekord świata wynikiem 44,7 sek. Amerykanki biegi w składzie: Dianne Hughes, Debora Wedgeworth, Mattline Render i Iris Davis.

Poprzedni rekord świata na tym dystansie należał od 1968 r. do sztafety W. Brytanii i wynosił 45 sek.

TOURNEE SIATKARZY NRD W JAPONII

W Japonii przebywała reprezentacja Lipska w siatkówce mężczyzn, która rozegra trzy spotkania z reprezentacją tego kraju. W ostatnim swym meczu drużyna Lipska, będąca właściwie reprezentacją NRD, przegrała z Japonią 1:3 (5:15, 9:15, 16:14, 5:15).

W poprzednich dwóch meczach, w których wyniki były również 3:1, raz wygrali siatkarze Japonii, a raz drużyna Lipska. (ot)

LIPIEC	Olgi
11	Jana
Niedziela	
12	Słońce: 3.42—20.13
Poniedziałek	

TEATRY

W POZNANIU

NIEDZIELA
POLSKI — g. 19 „Wszystko w ogrodzie”; NOWY — g. 17 „List z tamtego świata”; OPERA i OPE RETKA — nieczynne; MARCINEK — g. 11 „Tymoteusz Majsterklepka”.

W poniedziałek nieczynne.

W WOJEWÓDZTWIE

KINA

NIEDZIELA I PONIEDZIAŁEK
CHODZIEŻ: Ceramika; „Rancha Teksas” i „Paragon gola”; Nete: „Poludnicy zero”; CZARNKOW: „Zabójcy”, poniedziałek nieczynne; GO STYN: „Szkice warszawskie”, poniedziałek nieczynne; JAROCIN: „Twarz anioła”, poniedziałek „Jesli dziś wtorek to jesteśmy w Belgii”; KALISZ: Kosmos; „Dziki i swobodny”; „Kobieta kot”, poniedziałek „Fałszywy dzień”; Oaza; „Próba terroru”; Stylowe; „Słodką Charity”; poniedziałek „Okularnicy”; KEPNO: „Spartakus”; „Rzeczpospolita babska”, poniedziałek nieczynne; KŁODAWA: „Milion za Laure”; poniedziałek nieczynne; KOŁO: „Przyśtań”, poniedziałek nieczynne; KONIN: „Oliver”, Górniki: „Rezydent wywiadu”, poniedziałek „Komisarz Pepe”; KROTOSZYN: „Z zimną krwią”, poniedziałek nieczynne; MIEDZYSZCHOD: „Nieśmiertelny Filip i Flap”, poniedziałek „Zdała od zięć”; OSTROW ROKA: „Mario i Nino”; Słońce: „Zandarm się żeni”; OSTRESZÓW: „Krajobraz po bitwie”; „Stawka większa niż życie”, poniedziałek nieczynne; PILA: „Nie o niej nie wiesz”; „Koral”; „Nie wolno ci”, poniedziałek „Zabójstwo inż. Czarta”; Ikar: „Wyzwanie dla Robin Hooda”; „Akeja Brutus”, poniedziałek nieczynne; PLESZEW: „Siedzący po prawicy”; „Nowe przygody nieuchwytnych”, poniedziałek nieczynne; RAWICZ: „100 karabinów”, poniedziałek nieczynne; RYCHTAL: „Shalako”, poniedziałek nieczynne;

6 GŁOS WIELKOPOLSKI 11/12 VII 1971 Nr 163 (8516)

SPORT-SPORT-SPORT

II Ogólnopolska Spartakiada Młodzieży

Czy obronimy trzecią pozycję?

Już po raz drugi sportowcy z całego kraju walczyć będą o medale na Ogólnopolskiej Spartakiadzie Młodzieży, która w tym roku odbędzie się w województwach: katowickim, poznańskim i opolskim. Zespół Wielkopolski bronić będzie na tegorocznych igrzyskach, trzeciej lokaty zdobytej w 1969 roku.

Przygotowania do II Ogólnopolskiej Spartakiady Młodzieży zostały już w zasadzie zakończone. Kilka dni temu w woj. katowickim przebywał wicepremier Wincenty Krasko, który zapoznał się z aktualnym stanem urządzeń, na których ponad 6 tys. młodych

Dwa spotkania bokserskie z USA

Realizując cykl przygotowań do turnieju bokserskiego na Olimpiadę w Monachium, szkoleniowcy PZB i PKOl zaplanowali szereg spotkań międzypaństwowych. Przyjeto propozycję USA na przyjazd do Polski reprezentacji tego kraju.

Federacja Boks Amatorskiego USA potwierdziła swój przyjazd i wyraziła zgodę na rozegranie 2 spotkań w naszym kraju. Tak więc, po 37 latach przerwy, po raz pierwszy w Polsce spotkają się 5 sierpnia na Torwarze w Warszawie i 7 sierpnia w Katowicach, bokserskie reprezentacje USA i Polski.

PZB prowadził także pertraktacje z Iranem, którego drużyna reprezentacyjna chciała przyjechać w lipcu do Polski na 2 spotkania. Ze względu na to, iż lipiec jest miesiącem przerwy w boksie polskim, działacze PZB zaproponowali Iranowi przyjazd na początku sierpnia. W tych dniach PZB otrzymał list z Iranu z zawiadomieniem, że irańczycy nie przyjadą do Polski. W sierpniu bowiem reprezentacja bokserska tego kraju bierze udział w Igrzyskach Państw Azjatyckich. (PAP)

Merckx stawia na Ocanę

Uczestnicy Tour de France w piątek odpocząli w górskiej miejscowości Orclares-Merlette. Obserwatorzy uważają, że druga część wyciągu, a zwłaszcza etapy rozgrywane na karkołomnych serpentynach Pirenejów, powinna być jeszcze ciekawsza. Wielki faworyt Belg Eddy Merckx powiedział natomiast dziennikarzom, że Hiszpan Luis Ocaña jest w rewelacyjnej formie i jego 10-minutowa przewaga jest już praktycznie nie do odrobienia. Ocaña uważa natomiast, że wyciąg dopiero się rozpocznie a Merckx jest „do wszystkiego zdolny”. Było

dziewcząt i chłopców ubiegać się będzie o miano najlepszych. Oprócz sportowców, Katowice gościć będą młodych przodowników pracy i nauki z całego kraju. W tym prawdziwym festynie młodości wezmą również udział delegacje ze Związku Radzieckiego, CSRS, NRD, Węgier, Bułgarii, Jugosławii i Kuby.

Uroczyste otwarcie II Ogólnopolskiej Spartakiady Młodzieży odbędzie się 21 bm. o godz. 18.45 na Stadionie Śląskim w Chorzowie. Następnego dnia w dziesięciu miastach woj. katowickiego, Poznaniu, Kaliszu oraz nad jeziorem Turawa k. Opola rozpoczyna się mistrzowski boje II OSM. Wszystkie wskazują na to, że na starcie stanie ponad 6100 młodych sportowców. Najliczniej reprezentowana będzie królowa sportu, lekkoatletyka — 910 zawodniczek i zawodników. W wioslarstwie startować będzie 520 osób, w kajakach — 498, pływaniu — 438, za pasach — 394, strzelaniu — 377, kołarstwie — 336, szermierce — 319, żeglarskiej — 293, boksie — 215, dźdu — 188, cieżarach — 184, łucznicztwie — 175, tenisie — 136 i gimnastyce — 106.

Ekipa poznańska liczyć będzie w sumie 501 osób, w tym 293 chłopców i 124 dziewczęta. Obsadzą wszystkie dyscypliny indywidualne zaś z gier zespołowych piłkę ręczną chłopców oraz koszykówkę dziewcząt. Niestety, nasi reprezentanci w pozostałych dyscyplinach zespołowych odpadli w eliminacjach i nie zakwalifikowali się do finału. Największą niespodzianką „in minus” sprawili koszykarze, którzy przegrali z drużyną z Łodzi 1:2. Słowa uznania natomiast należą się siatkarzom i siatkarkom. Co prawda nie pojadą oni do Katowic, ale w eliminacjach zaprezentowali się z jak najlepszej strony.

Młodzi sportowcy z woj. poznańskiego stają w tym roku przed bardzo trudnym zadaniem. Dwa lata temu zajęli oni na I OSM trzecią pozycję za Warszawą — miasto i Gdańskiem, a przed Łodzią — miasto, Krakowem i Wrocławiem — miasto. W tym roku walka o najlepszą pozycję wśród reprezentacji poszczególnych województw i miast wydzielonych za powiada się niezwykle ostro.

Wojewódzki Komitet Kultury Fizycznej i Turystyki oraz poszczególne związki sportowe, zrobiły wszystko aby chłopcy i dziewczęta z Wielkopolski byli możliwie jak najlepiej przygotowani. Było

to możliwe dzięki dużej ofiarności aktywnych działaczy, trenerów, instruktorów, którzy nie szczędzi li sił i czasu aby wszystko przebiegało zgodnie z planem. Z pomocą pośpieszyli również przedstawiciele Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Poznaniu.

Aktualnie wszyscy zawodnicy i zawodniczki, którzy reprezentować będą nasze barwy na II OSM, przebywają na zgrupowaniach, zorganizowanych na terenie całego kraju, a nawet za granicą (za państwem w Bułgarii). Właśnie z organizacją obozów było najwięcej kłopotów. Nie zawsze władze sportowe naszego województwa były w stanie zapewnić obiekt, który odpowiadałby wymaganiom współczesnego sportu.

Ekipa woj. poznańskiego wystąpi w tym roku w niebiesko-białych strojach sportowych. Wszystkie wyposażono w eleganckie dresy. Spodziewamy się, że i w konkurencjach sportowych nasi reprezentanci nie zawiodą. Nie jesteśmy co prawda w niektórych dyscyplinach tak silni jak dwadzieścia lat temu, ale wydaje się, że na miejsce w pierwszej piątce możemy liczyć.

MACIEJ STABROWSKI

Mistrzostwa świata par na żużlu

Emocje na torze w Rybniku

Rybnik w okresie ostatnich dwóch lat, już po raz drugi będzie areną zmagania najlepszych żużlowców świata. W 1969 roku odbył się tutaj finał drużynowych mistrzostw świata, natomiast już dzisiaj na tym samym torze rozegrane zostaną finały mistrzostw świata w jeździe parami.

Do końcowej rozgrywki zakwalifikowało się 7 zespołów: Nowa Zelandia, Szwecja, Czechosłowacja, Jugosławia, Austria, Szkocja i Polska. Stwierdzono, że eliminowanie doskonałych żużlowców Wielkiej Brytanii i Związku Radzieckiego, niewątpliwie najpoważniejszymi kandydatami do pierwszego miejsca są reprezentanci Nowej Zelandii, Szwecji i Polski. Swoją start w Rybniku potwierdzili już dwaj wielokrotni mistrzowie świata Nowej Zelandii: Manger i Briggs. Waika pomieścił trzy zespoły, które zapowiada się niezwykle atrakcyjnie.

Gospodarze imprezy bardzo starannie przygotowali się do dzisiejszych zawodów. Stadion, który może pomieścić 90 tys. osób, będzie na pewno przed godz. 17 w pełni poryty przez tłumy kibiców, mimo transmisji telewizyjnej — prawie wszystkie bilety rozprzedażone zostały w przedprzedziale, a zamówienia napływały dosłownie z całej Polski.

Nasi reprezentanci Andrzej Wy-

Szermiercze mistrzostwa świata

Jeszcze jeden medal florecistów

Trwa świetna passa polskich szermierzów na wiedeńskich mistrzostwach świata. W piątek na podium zwycięzców stanął zespół naszych florecistów, którzy w pełni zrealizowali się za niezbyt udany występ w turnieju drużynowym poprzednich mistrzostw w Ankarze.

Na drodze do finału Polacy pokonali kolejno: w ćwierćfinale — groźną i dobrze przygotowaną do mistrzostw drużynę Włoch — 9:6, a w półfinale — szybkiego i technicznego zawodowca florecistów japońskich — 9:4.

Finałowe pojedynki drużynowe turnieju florety były bardzo ciekawe a o zwycięstwie decydowała często lepsza odporność psychiczna.

Warta pogrzebała szansę

W drugim dniu finałowego turnieju piłkarskiego o Puchar Polski juniorów rozegrano dwa kolejne spotkania. W pierwszym meczu Metal (Kluczbork) pokonał LZS (Łódź) 2:1 (1:0).

W drugim spotkaniu Motor Lublin pokonał Wartę Poznań 3:0 (0:0). Wszystkie bramki zdobył Krawczyk.

Po dwóch dniach turnieju prowadzi bez porażki Motor Lublin przed Metalem Kluczbork. W nie dziele bezpośredni pojedynek między tymi zespołami, zdecydowanie kto zdobędzie tytuł mistrza Polski. (o-za)

Brazowy medal zdobyli floreciści ZSRR którzy pokonali Japończyków 8:6.

Dzielnie spisywały się polskie florecistki w eliminacjach turnieju indywidualnego, a na szczególne brawa zasłużyła Krystyna Urbanowska-Machnicka, która pomysłnie przebrnęła przez trzy półfinały rundy, awansując do sobotnich półfinałów w gronie 12 najlepszych florecistek świata.

Pojedynki we florecie kobiet obfitowały w sensacje. Obok mistrzyni olimpijskiej i ubiegłorocznej wicemistrzyni świata Bielowej, odpadła w eliminacjach także brązowa medalistka z Ankary — Rumunka Szabo.

W eliminacjach drużynowego turnieju szabli startuje 14 drużyn. Polacy i tym razem nie mieli szczęścia i trafili na grupę złożoną z czterech drużyn (w dwóch grupach są tylko po trzy drużyny). Nasi szablistki zmierzają się w eliminacjach z Francją, Holandią i Japonią. (o-za)

dalekopisem

REKORD ŚWIATA W RZUCIE MIOTEM

Wynik lepszy od dotychczasowego rekordu świata w rzucie miotłem ustanowił Uwe Beyer (NRG) podczas mistrzostw lekkoatletycznych tego kraju w Stuttgarcie. Uzyskał on odległość 74 m 90 cm. Poprzedni rekord wynosił 74 m 68 cm i należał do A. Bondarczuka (ZSRR).

W ORLE NA TRZECIM MIEJSCU

W Orle zakończyły się międzynarodowe zawody w akrobacji samolotowej. W klasyfikacji drużynowej pierwsze miejsce zajęła ekipa ZSRR przed Czechosłowacją, Polską i NRD. (o-za)

POLSKIE SZYBOWCE NA WĘGRZACH

Po czterech dniach międzynarodowych szybowcowych mistrzostw Węgier w klasie „Standard” prowadził Kuźniecowa (ZSRR). W klasie otwartej na pierwszym miejscu znajduje się Muszczyński (Polska), przed Kmietkiewicz (Polska). W konkurencji kobiet prowadzi Majewska (Polska). Drużynowo na pierwszym miejscu znajduje się Polska, która wyprzedza Węgry i Czechosłowację.

MUZEUM WYZWOLENIA (Cy-tadeła) — codziennie g. 10-18, niedz. i sw. g. 11-18.

MUZEUM W KORKNIKU — codziennie g. 9-17, sob. g. 9-14.

MUZEUM W GOŁUCHOWIE — codziennie g. 10-16.

MUZEUM W KOŁALINIE — g. 10-18, niedz. g. 10-18.

W poniedziałki wszystkie muzea z wyjątkiem Historii m. Poznania są nieczynne.

GALERIA OD NOWA (Wielka 1) — Wystawa studenckiej grupy Od Nowa — g. 18-21.30.

KŁUB MPiK (Rajczaka 39) — Wystawa malarstwa i rzeźby Waldemara Nowakowskiego — g. 10-20, niedz. — g. 12-18.

BWA „A” (St. Rynek) — „FOTO-EXPO 69” II Międzynarodowy Salon Fotografii Artystycznej — g. 10-18, niedz. g. 10-17 (do II. VII) oraz Wystawa Malarstwa Eugeniusza Gabryelskiego — g. 10-18, niedz. g. 10-17, poniedziałek nieczynna (do II. VII).

DOM KULTURY DUKARZA — „Kraj i ludzie w oczach drukarza” — g. 17-22 (poniedziałek nieczynne).

WOIT (Stary Rynek 77) Wystawa plakatu turystycznego — g. 8-20, niedz. — g. 10-14 (do 30 VII).

TOWARZYSTWO MIŁOŚNIKÓW MIASTA POZNANIA (Stary Rynek 10) — Wystawa Malarstwa Stefana Pajackowskiego pt. „Kor i żołnierz” — g. 10-13 i 16-18 (do 31. VII).

RADIO

NIEDZIELA — PROGRAM I: Fala 1322 m; 7.43 „Show w rannych pantoflach”; 9.05 „Fala 71”; 9.15 Radiowy Magazyn Wojskowy; 10.10 Dzień młodszych; 10.40 „Dziwny żyrant”; 10.50 Radioniedziela, in. formuły, zaprasza; 10.55 Radiowa piosenka miesiaca; 11.10 Rozgłoszenia Harcerska; 11.40 Czy znasz mapę świata; 12.15 „Jarmark cudów”; 13.15 Radiowy Magazyn Przebojów; 13.40 Muzyka Mongolii; 14. „Kompozytor Tygodnia — Maurice Ravel”; 14.30 „W Jeziorkach”; 15. Koncert żywych; 16.05 Tygodniowy przegląd wydarzeń międzynarodowych; 16.30 Teatr PR — IX Międzynarodowy Festiwal Przyjaźni; „Spotkamy się na moście”; 17.15 Muzyka rozrywkowa; 17.40 Kapela Ludowa Rozgłoszenia; 18. Komunikaty Totalizatora Sportu; 18.15 „Koncert nad niebami”; 19. Kabarek reklamowy; 19.15 „Matysiakowie”; 19.53 Dobranocka; 20.15 Transm. final. Koncertu z Festiwalu Piosenki Zolnierskiej — Kolobrzeg 71; 23.10 „Tęczywa do północy”; 0.10 Program nocny.

WIADOMOŚCI: 6, 7, 8, 9, 12.05, 16, 20, 23, 24, 1, 2, 2.55.

PROGRAM II: Fala 407 m i UKF 69,74 MHz; 8 Moskwa z melodiją

i piosenka słuchaczom polskim; 8.30 Radiopromień; 10 Wielkopolska niedziela; 12.30 Poranek symboliczny; 13.40 Podwieczorek przy mikrofonie; 15 Wakacyjny koncert; 15.40 Czerwony kapurek; 15.50 Wniki PGL Koźłowski; 16.30 Koncert chopinowski; 17.05 Warszawski Tygodnik Dźwiękowy; 17.30 Rewia piosenek; 18 Teatr PR — Studio Współczesne; „Ten trzeci”; „Rozgrywka”; 19.15 Adaptacja fragmentu osadnika pt. „Burmistrz z Dąbowa”; 19.15 Polskie skrzydła; 20 Mag. literacko-muz. pt. „Zwierzenia Papuszy”; 21.30 Zwyczajny w lipcowy wieczór; 22.05 Ogólnopolskie wiad. sportowe i wyniki Toto-Lotki; 22.35 Niedzielnego spotkania z muzyką.

WIADOMOŚCI: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 12.05, 17, 19, 22, 23.50.

PROGRAM III: UKF 66,62 MHz oraz fale krótkie pasma 20, 31, 41 i 49 m; 8.15 „Potop”; 8.35 Niedzielnego rytmu; 9 „Podróż z moją ciotką”; 9.15 „Grajcie listy”; 9.35 Przełom wieku; 10.15 Ustronny Tygodnik Rozrywkowy; 11.25 Miś straszy batuty — P. Klecki; 12.05 „Homo Fuehrer” — słuch.; 12.35 „Miedzy „Bobino” a Olimpią”; 13 Walter and Connie — rozmówki ang.; 13.15 4/4 — magazyn; 14.05 Przeboje na start; 14.20 „Peryskop”; — przegląd wyd. tygodnia; 14.45 Piosenki w pełni lata; 15.10 Muzyczne premiery; 15.30 Miasto w słońcu — rep.; 15.50 Zwierzenia prezentera; 16.15 Kronika zespołu Equipe 84; 16.40 „Ślad na piasku”; — Szota Rustaweli; 17 „Perpetuum mobile” — mag.; 17.30 „Podróż z moją ciotką”; — pow.; 17.40 Jazz do zabawy; 18 Lektury; 18.15 Polonia śpiewa; 18.35 Mój magnetofon; 19 „Dobór naturalny”; — słuch.; 19.30 Mini-max — czyli minimum słów, maksimum muzyki; 20 Rozmowy o sztuce; 20.10 Harry Nahuas w hołdzie Chopinowi; 20.57 „Ucząc się bluesa”; — śpiewają Ella i Louis; 21.05 „Nawiedzeni”; 21.25 Melodie z autografem S. Mikulskiego; 21.50 Manuel de Falla; „Krótkie życie”; 22.05 Duet Simon i Garfunkel; 22.20 Jacy jesteśmy; 22.35 Wierzę w alanie, nie igraj seniori; 23 „Perceval”; — pow.; 23.05 Muzyka noca; 23.50 Gra Baden Powell.

WIADOMOŚCI: 6, 7.30, 8.30, 12.30, 14, 18.30, 22.

PROGRAM I: Fala 1322 m; 8.14 Muzyczna; 8.30 Gra Ork. Pomorskiej Okręgu Wojskowego; 9 Z muzyki baroku; 9.25 „Z repertuaru mistrzów piosenki”; 10.05 „Długo i szeroko”; — fragm. pow. J. Broszkiewicz; 10.25 Motywy literackie; 11 „Lato z radiem”; 12.25 Rytmy i melodie dla wszystkich; 13 Z życia ZSRR; 13.20 z eukli; „Wies tańcz”; 13.40 „Wielki leni”; 14 Rep. III; 14.15 Rybnicki; 14.20 Mili Balakirew; „Isła-

me”; 14.30 „Co się Wam w tej audycji najbardziej podoba”; 15.05 Gozina dla dziewcząt i chłopców; 15.45 Dla dzieci; „Nowe przygody Pana Samochodzika”; 16.05 „Alfa i Omega” — mag. popularno-naukowy; 16.30 Popołudnie z młodzieżą; 18.05 „Klub Grającego Kręka”; 18.30 Muzyka i Aktualności; 19.15 Z księgarni lady; Magazyn muzyczny; 20.30 Muzyczne pocztówki z Balatonu; 21 Naukowe rolnikom; 21.30 Konfrontacje; 22 Wieczorny koncert żywych; 22.15 Wierzenia prezentera; 22.40 Gra Poznańska 15-ka Radiowa; 23.15 Muzyka taneczna; 0.10 Program nocny.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 10, 12.05, 15, 16, 18, 20, 23, 24, 1, 2, 2.55.

PROGRAM II: Fala 407 m i UKF 69,74 MHz; 8.35 Problemy i dyskusje; 8.45 Gra „The „Terror Band”; 9 „Kwadran w Dur”; 10 „Kwadran w Mol”; 9.35 Kobiety ABC; 10.05 Muzyka ludowa różnych narodów; 10.25 „W Jeziorkach”; 10.55 „Kompozytor tygodnia — Maurice Ravel”; 11 Czas dobrych gospodarzy; 13.15 Konc. muzyczny rozrywkowy; 13.40 „Rozliczenie” — fragm. opow.; 14.05 „Rytm, melodia i piosenka”; 14.45 „Ulica Kolejowa” — opow.; 15 Konc. letni; 15.40 Polskie pieśni ludowe; 17.15 Organy Hammonda; 17.25 Poznański koncert żywych; 17.55 Radioexpress; 18.05 Śpiewa Chór p/d S. Stulgrosza; 18.20 „Sonda” — dzw. przegląd społeczn.; 19.15 Teoria i praktyka nauczania jęz. obcych; 19.31 Teatr PR; „Strachy” — słuch.; 20.11 Koncert z nagrań Wielkiej Ork. Symfonicznej PR i TV; 21.51 Chwila poezji; 21.56 Utwór rozrywkowy; 22.33 Gra Errol Garner; 22.40 „No winy i nowinki muzyczne”; 22.55 Muzyka taneczna; 23.30 Gra Kato-wicki Zespół Taneczny „Metrum”.

WIADOMOŚCI: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 9.30, 12.05, 14, 16, 19, 22, 23.50.

PROGRAM III: UKF 66,62 MHz oraz fale krótkie pasma 20, 31, 41 i 49 m; 8.05 Swingująca smyczka i trąbki; 8.35 Muzyczna pocztka UKF; 9 „Podróż z moją ciotką”; — pow.; 9.10 W cieniu przeboju; 9.30 Nasz rok 71; 9.45 Wszystkie sonaty Skriabina; 10.15 Przejazd przez pustynię — pow.; 10.35 Wszystko dla pań; 11.45 „Seria C-I”; — pow.; 12.25 Koncert muzyki uniwersalnej; 13 Na wrocławskiej antenie; 15 Byłem prezydentem miasta — gawęda; 15.10 Muzyczna korespondencja z Budapestu; 15.35 Trudny świat; 15.50 Słowniczek instrumentów; 16.15 Mikser, czyli magazyn muzyczny; 16.45 Nasz rok 71; 17.05 Quodlibet, czyli kto lubi; 17.30 „Podróż z moją ciotką”; — pow.; 17.40 Nie tylko melodia; 18 Oficyna wrocławska — „Litera 71”; 18.35 Mój magnetofon; 19 Powieść w

wyd. dzw.: „Generał Jego Królewskiej Mości”; 19.30 J. S. Bach — Koncert c-moll; 19.45 Polityka dla wszystkich; 20 Z drugiej strony Tatry; 20.20 Tydzień na UKF-ie; 20.35 Pięty nasz i naszych przyjaciół; 21 Nie czytałeś — to posłuchajcie; 21.20 „Cudowny świat”; 21.45 Muzyka; 21.45 Giuseppe Verdi; „Fałstaff”; 22.08 Sacha Distel; 22.15 Trzy kwadransy jazzu; 23 Wiersze; 23.05 Muzyka noca; 23.50 Śpiewa Jose Feliciano.

WIADOMOŚCI: 5, 6.30, 7.30, 8.30, 10.30, 12.05, 15.30, 17, 18.30, 22.

TELEWIZJA

NIEDZIELA — PROGRAM I: 8.40 — Przypominamy, radzimy; 9-10.15 — „Na białym szlaku” — film fab. prod. polskiej; 10.15 — „Spod znaku eskulapa”; 10.45-11.45 — „Bogumił Kobiela” — program z cyklu — „W starym kinie”; 12.20 — Dziennik; 12.35 — Przemiany; 13.05 — „Sto milionów lat w plaskach Gobi” — film Tele-Aru; 13.35 — Spotkanie z Państwowa Filharmonia w Poznaniu. Wykonawcy — Orkiestra Symfoniczna Filharmonii Poznańskiej. Orkiestra Kameralna, Chór oraz Zespół Perkusyjny PFP; 14.35 — Estrada Poetycka — W. Wojciechowski — „Stworzenie morza” — reżyseria — J. Rudnicki; 15.25 — „W obiektywie” — notatnik filmowy; 15.55 — „Wielka gra” — teleturniej; 16.55 — Mistrzostwa świata w jeździe parami na żużlu — (Rybnik); w przerwie transmisji — PKF; 19.20 — Dobranoc i Dziennik TV; 20 — Przemówienie Ambasadora Mongolskiej Republiki Ludowej; 20.15 — Festiwal Piosenki Zolnierskiej „Kolobrzeg 71”; Koncert laureatów nagrodzonych piosenek i wykonawców — (Kolobrzeg); 22.35 — Magazyn sportowy i Kronika Mistrzostw Świata w Szermierce; 23.20 — Wyniki losowania PGL „Koziołki”.

PONIEDZIAŁEK — PROGRAM I: 16.50 — Dziennik; 17 — Dla dzieci; „Opowieści o zwierzętach”; 17.30 „Echo stadionu”; 18 — „Świat wiedeńskich dachów” — film prod. austriackiej; 18.30 — Sportowe obrachunki — Żeglarski; 18.50 — „Eureka” — mag. popularno-naukowy; 19.20 — Dobranoc i Dziennik; 20.05 — Teatr TV — Jan Zdzienicki; „Porwanie”. Reżyseria — J. Słowiński. Wykonawcy: E. Krasnodębska, J. Gajos, W. Gliński, T. Pluciński, J. Bohdal, W. Nowosielski; T. Cygler; 21.25 — Konkurs Dobrej Roboty — ogłoszenie wyników; 21.50 — „Szu-kam kuzyna” — francuski program rozrywkowy; 22.15 — Dziennik; 22.30 — Kronika Mistrzostw Świata w Szermierce.